

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

12 listopada 2015 czasopismo bezpłatne Nr 45 (784)

www.passa.waw.pl

**Boramed KEN**

**GINEKOLOGIA**

USG GENETYCZNE  
(certyfikat FMF)

USG ciąży, 3/4D, połówkowe

**BADANIA USG** dorośli i dzieci

USG tarczycy, piersi, stawów  
dopplery i wiele innych

**SPECJALIŚCI**

internista, endokrynolog  
i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8  
(wejście od Al. KEN)

metro Ursynów  
tel. (22) 53 53 600

**czyt. str. 15**



**PsychoMEDIC.pl**

Klinika psychologiczno-psychiatryczna

Psychiatra - Psycholog - Psychoterapeuta

Neurolog - Endokrynolog - Seksuolog

Centrum oraz Ursynów - 7 dni w tygodniu

tel. 22 253 88 88 lub 22 299 11 22

**NFZ**

Narodowy Fundusz Zdrowia



**MEDIC Haus**  
PORADNIA RODZINNA

**PORADNIA LEKARZY RODZINNYCH**

GWARANCJA BEZPŁATNEJ  
OPIEKI MEDYCZNEJ  
I BADAŃ DIAGNOSTYCZNYCH  
DLA CAŁEJ RODZINY W RAMACH POZ

NZOZ Medic Haus  
ul. Dereniowa 9  
tel. 22 855 26 37 lub 664 370 314

www.medic-haus.pl

## Święto Niepodległości w Warszawie

Czyt. str. 8

# Marsz młodych



## Bardzo trudne dyktando



Czyt. str. 4

## Desperacja mistrzów sportu



Czyt. str. 13

**OPTi KIEROWCA**  
Optymalnie do celu

☎ 22 33 11 999 OPERATOR Z GÓRY  
☎ 799 44 9999 PODAJE DOKŁADNY  
ODDZWANIAMY KOSZT PRZEJAZDU

1,30 zł/km

www.optitaxi.pl

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY KIEROWCÓW  
Z WŁASNYM AUTEM tel.: 883 99 00 58

**KUCHAREK SZEŚĆ**  
OBIADY DOMOWE

www.kucharekszesc.pl

# Dla mnie – bomba! Jakież to wieloznaczne...



cje strategiczne, jak budowa autostrad. Gdy ciekawska Monika zapytała, przeciwko komu mielibyśmy maksymalnie się zbroić, prof. Gliński sprytnie się wywinął od odpowiedzi, bo jeszcze by prezydent Władimir Putin usłyszał. A po co ma już teraz zatrząść portkami? Czy on jednak naprawdę się trzęsie przed nami ze strachu, skoro – w opinii chwalców nowo powstającego rządu – Ruscy wiedzą dziś o nas wszystko, ponieważ nasz wywiad i kontrwywiad praktycznie nie istnieją...

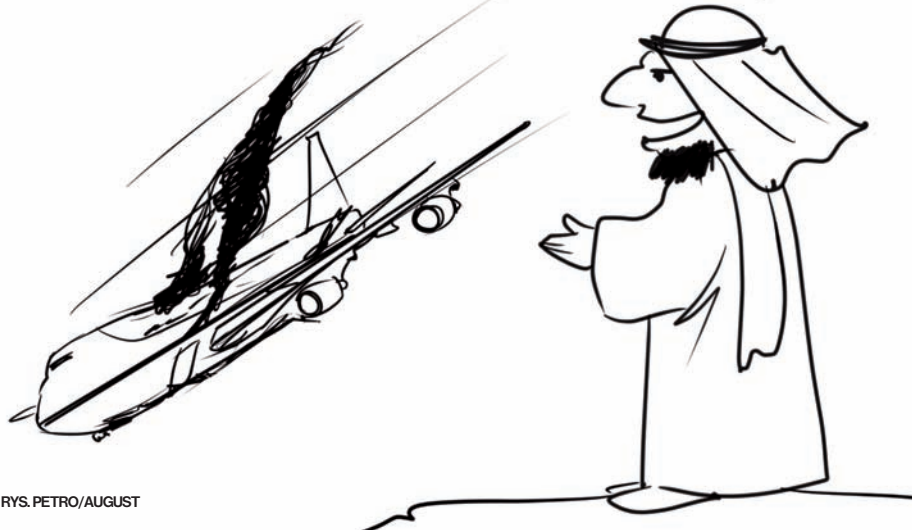
Eksperti wojskowi z kolei mogą zakrzyknąć z trwogą, że teraz to się dopiero zacznie, bo ministrem obrony ma zostać żołnierz wykłety, ukrywający się przed oprawcami w czasie kampanii wyborczej Antoni Macierewicz, którego ulubione hasło brzmi: co by tu jeszcze rozpieprzyć, panowie? Stare wygi od szpiegowania twierdziły, że rozwalenie przez Macierewicza Wojskowych Służb Informacyjnych w okresie minionym postawiło nasz wywiad w sytuacji bezbronności dziecka i doprowadziło do zdemaskowania rozlicznych wtyczek za granicą. O ile dobrze pamiętam, uczeni w prawie – nie negując złych skutków Macierewiczowej rozwałki – ocenili wszakże, iż dokonujący jej Antoni nie był jakimkolwiek państwowym funkcjonariuszem, więc nie można go pociągnąć do odpowiedzialności za ten czyn, uderzający po części w pokomunistyczną resztówkę kadrową. Ciekawe, czy jako minister obrony będzie już uznawany za funkcjonariusza państwa, czy nadal pozostanie na pozycji libero, wolnego elektronu, który może robić, co mu się tylko podoba, a mówiąc wprost – działać na wariackich papierach?

No bo na przykład desygnowany na ministra kultury i dziedzictwa narodowego, a dodatkowo na wicepremiera Piotr Gliński wypowiedział się bardzo zdecydowanie – w „Kropce nad i” Moniki Olejnik – o potrzebie poważnego dobrojenia polskiej armii, żeby ewentualni wrogowie na samą myśl o starciu z nią trzęśli portkami.

W tym celu jednak minister finansów i minister skarbu musieliby mocno opróżnić portfele, które akurat nie są ich własnością, tylko należą do podatników. A ci – jak na ironię – zamiast na czołgi woleliby może wydać te pieniądze na sport albo na Kościół. Minister rozwoju Mateusz Morawiecki natomiast postawiłby zapewne na ważne inwestycje

CAŁY UROK TO  
SZARM & SZEJK

ROSJANIE  
LUBIĄ U NAS  
NURKOWAĆ



RYS. PETRO/AUGUST

Generalnie biorąc wszelako, zgadzam się z ogólną opinią, że skład rządu wydaje się nadspodziewanie dobry. Minister obrony Macierewicz jest wojowniczy, minister kultury Gliński – kulturalny, minister nauki Jarosław Gowin – wszechstronnie wykształcony, a powracający minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro – bezwzględny do tego stopnia, że dążąc do odkrycia prawdy, gotów iść nawet po trupach. Jeśli ktoś jeszcze pamięta wypadek Barbary Blidy, która miała się ponoć zastrzelić w trakcie przygotowań do reportażu filmowego, zaplanowa-

nego przez wszędobylską telewizję ABW, ten od razu sobie przypomni znany dowcip z okresu politycznych ruchawek w 1980 roku: wczoraj popełnił samobójstwo minister przemysłu ciężkiego, przedwczoraj – minister przemysłu lekkiego, a dzisiaj miał popełnić samobójstwo minister transportu, ale nie zastali go w domu...

C o tu jednak gadać o rządzie, który ma się dopiero wykaazać jako całość, a pani premier Beata Szydło wykazać indywidualnie, że jest samorządna, niepodległa i niezależna od wodza, sterującego z tylnego siedzenia!

Akurat niepodległość jest tematem na czasie. W 1918 dostaliśmy ją na powrót w prezencie od mocarstw rozgrywających turniej pod nazwą Pierwsza Wojna Światowa. Teraz mówi się o potrzebie samodzielnego wywalczenia niepodległości w tym sensie, żeby wciąż biorąc kasę z Unii Europejskiej, wyrwać się jednak choć po części z jej organizacyjnych okowów, nie realizować unijnych dyrektyw, a zwłaszcza nie tańczyć tak, jak nam Niemcy zagrają. Czyli zjeść ciastko i nadal mieć ciastko – mówiąc najprościej. Chyba nawet sztuksmistrz z Lublina Janusz Palikot tak skom-

plikowanego zadania nie zdołałby zrealizować. Ale cóż, jeśli wierzymy w cuda, to i taki program może wydać się racjonalny.

Podobno każdy przedstawiciel panujący w ostatnich latach klasy wykształciuchów ma teraz się ukorzyć, przechodząc na pozycję analfabety i przedstawiać się jako „niePISaty, niecytaty”. I podpisywać się takim samym krzyżykiem, jaki postawił w odpowiedniej rubryce podczas wyborów. Nie wiem, czy nie byłoby rzeczą właściwą, żeby naszą okolicę przekształcić w getto, w którym znalazłoby się miejsce dla lemingów z Miasteczka Wilanów, wykształciuchów z Ursynowa i białych kołnierzyków ze służewieckiego Mordoru. Teren getta mógłby być ewentualnie powiększony o nowobogacki Konstancin, jakże odległy od codziennych problemów ludu pracującego.

W nadchodzących latach powinniśmy oczekiwać w Polsce kapitalizmu z ludzką twarzą. Bank ma być bliżej człowieka, a człowiek dalej od bankrucstwa i samobójstwa. Zmieni się również codzienne menu rządu: dosyć już ośmiorniczek, czas powrócić do tradycyjnego schabowego. Rządzący polskim gubernatorstwem nieubłagany Frank ma być wzięty za pirze i sprowadzony do parteru. Giełdę Papierów Wartościowych zastąpi Giełda Staroci. Najważniejsze zaś, że narodowcy już tylko po cichu popiskują „Polska dla Polaków”, bardziej eksponując hasło: Polacy dla Polski. A więc pamiętaj obywatelu: nie to się liczy, co państwo zrobi dla ciebie, tylko to, co ty zrobisz dla kraju.

MACIEJ PETRUCZENKO  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl



## Prawo i my

Chciałabym wynająć swoje mieszkanie najemcy w celach mieszkaniowych. Słyszałam jednak wielokrotnie, że nawet w sytuacji gdy najemca nie płaci czynszu czy demoluje mieszkanie, to jeśli nie chce dobrowolnie opuścić mieszkania to bardzo trudno jest usunąć takiego najemcę z lokalu. Czy istnieje możliwość takiego skonstruowania umowy najmu aby było mi łatwiej usunąć nieplacącego najemcę z lokalu?

Faktycznie, w polskim systemie prawnym mamy do czynienia z niezwykle silną pozycją najemców lokali, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Nawet jeżeli dojdzie do skutecznego rozwiązania czy wygaśnięcia umowy najmu, a najemca nie ma woli dobrowolnego opuszczenia zajmowanego lokalu, to wynajmujący zmuszony będzie, w pierwszej kolejności, wszcząć sprawę o eksmisję, a następnie eksmisję tę skutecznie przeprowadzić. Chcąc mieć możliwość usunięcia najemcy z zajmowanego lokalu, bez konieczności wszczynania sprawy sądowej o eksmisję, wynajmujący powinien rozważyć instytucję najmu okazjonalnego, który uregulowany jest w ustawie o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.z 2014 poz. 150).

Aby móc skorzystać z dobrodziejstwa najmu okazjonalnego umowa, którą zawiera właściciel z najemcą, musi być zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności, dotyczyć może wyłącznie najmu lokalu służącego do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych i musi zawierać:

- oświadczenie najemcy, w formie aktu notarialnego, stanowiące załącznik do umowy najmu okazjonalnego, w którym najemca poddaje się egzekucji i zobowiązuje do opróżnienia i wydania lokalu mieszkalnego używanego na podstawie umowy najmu okazjonalnego po rozwiązaniu tej umowy;
- wskazanie przez najemcę innego lokalu, w którym będzie mógł zamieszkać w razie wykonania egzekucji obowiązku opróżnienia wynajmowanego lokalu. Dodatkowo niezbędne jest oświadczenie właściciela tego „innego lokalu” lub osoby posiadającej tytuł prawny do takiego lokalu o wyrażeniu zgody na zamieszkanie u niego najemcy (ewentualnie jego domowników) w razie przymusowej wyprowadzki z wynajmowanego lokalu. Wynajmujący może zażądać, żeby to oświadczenie miało podpis notarialnie poświadczony.

Umowa najmu okazjonalnego musi być zgłoszona naczelnikowi właściwego urzędu skarbowego w ciągu 14 dni od daty rozpoczęcia najmu. Co więcej umowa taka musi być zawarta na czas określony, nie dłuższy jednak niż 10 lat.

Po wygaśnięciu lub rozwiązaniu umowy najmu okazjonalnego, jeżeli najemca dobrowolnie nie opróżnił lokalu, wynajmujący doręcza najemcy żądanie opróżnienia lokalu, sporządzone na piśmie opatrzone urzędowo poświadczonym podpisem wynajmującego. W piśmie zawierającym żądanie wynajmujący wyznacza termin, nie krótszy niż 7 dni od dnia doręczenia żądania najemcy, w którym najemca i osoby z nim zamieszkujące mają opróżnić lokal. W przypadku gdy najemca pomimo upływu wyznaczonego terminu nie wyprowadził się wynajmującemu przysługuje prawo złożenia do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu zawierającemu oświadczenie najemcy o poddaniu się egzekucji i zobowiązaniu się do opróżnienia i wydania lokalu. Klauzula wykonalności pozwala wynajmującemu skierować sprawę do komornika celem usunięcia najemcy z zajmowanego lokalu.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie

## NARODOWA LOTERIA PARAGONOWA



### Naczelnik Urzędu Skarbowego Warszawa-Ursynów informuje:

Rozpoczyna się nowy projekt edukacyjny Ministerstwa Finansów – **loteria paragonowa**. Głównym celem loterii jest uświadomienie obywatelom dokonującym zakupów towarów i usług, że w kwocie jaką zostawią np. w sklepie, w barze, u fryzjera, na stacji benzynowej, zawarte są podatki. Biorąc paragon:

#### 1. Wspierasz uczciwą konkurencję

- Masz pewność, że sprzedawca stosuje zasady uczciwej konkurencji. Wspierasz przedsiębiorców/sprzedawców, którzy uczciwie funkcjonują na rynku.

#### 2. Zyskujesz pewność, że nie zostałeś oszukany

- wiesz dokładnie za co i ile płacisz.

#### 3. Zmniejszasz szarą strefę

- pomagasz w likwidacji „szarej strefy”, przyczyniając się do zwiększenia wpływów do budżetu.

#### 4. Masz możliwość reklamacji.

#### 5. Działasz uczciwie

- pochwal się! A ponadto osoby które ukończyły 18 lat, posiadające paragony na kwotę od 10 zł., po zarejestrowaniu się na stronie [www.loteriaparagonowa.gov.pl](http://www.loteriaparagonowa.gov.pl) mogą wygrać cenne nagrody.



**WEŹ PARAGON,  
GRAJ O NAGRODY!**  
[www.loteriaparagonowa.gov.pl](http://www.loteriaparagonowa.gov.pl)

## CENTRUM KOMPRESJOTERAPII THUASNE

Najlepsi specjaliści, najwyższa jakość usług, krótkie terminy!



- **Leczenie obrzęków:** limfatycznych, żylnych, pourazowych, tłuszczowych, mieszanych
- **Leczenie zwyrodnień i bólu:** kręgosłupa, kolan, bioder w tym nieoperacyjne leczenie artrozy stawów
- **Leczenie żyłaków:** skleroterapia-obliteracja, ostrzykiwanie żyłaków, terapia uciskowa
- **USG Doppler żył i tętnic oraz stawów**
- **Rehabilitacja** po zakończeniu i w trakcie leczenia onkologicznego
- **Rehabilitacja pourazowa**, po zakończeniu i w trakcie leczenia ortopedycznego
- **Poradnie specjalistyczne:** chirurgii naczyniowej, ortopedyczna, rehabilitacyjna

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ!

ODBIERZ SPECJALNY KUPON RABATOWY!

**22 378 17 33**



/CentrumKompresjoterapiiThuasne



www.centrumkompresjoterapii.pl



ul. Bitwy  
Warszawskiej  
1920r. nr 18,  
Warszawa

## Już 16 listopada startuje Budżet Partycypacyjny 2017

Ursynowski urząd już przygotowuje do realizacji edycję 2016 i czeka na projekty z kolejnej edycji. W tym roku do podziału jest 6 mln 200 tysięcy.

Tak to już od najbliższego poniedziałku można zgłaszać swoje pomysły i zmieniać naszą dzielnicę. Projektodawcy, będą mieli dwa miesiące na złożenie projektu. Po raz pierwszy w tej edycji projekt będzie mógł mieć nawet trzech autorów. Takie rozwiązanie wynika m. in. z tego, że w ubiegłym roku po etapie dyskusji nad zgłoszonymi projektami wnioskodawcy łączyli projekty i mieli problemy z wybraniem jednego przedstawiciela. Nowością jest też tzw. procedura odwoławcza. W przypadku zastrzeżeń do wyniku weryfikacji projektu autor będzie mógł poprosić o jej powtórzenie - pod warunkiem jednak, że zgodzi się na to zespół do spraw budżetu partycypacyjnego.

Zmieni się też sposób głosowania papierowego - oddać papierową kartę będzie można tylko osobiście w przeznaczonym do tego punkcie (osoby, które ze względów zdrowotnych nie będą w stanie dotrzeć do punktu, będą mogły oddać kartę pracownikowi urzędu w miejscu swojego zamieszkania). Oczywiście, pozostają zasady z lat poprzednich, zgłaszany projekt musi spełniać kryterium ogólnodostępności i musi być realizowalny w jeden rok. Przypominamy też, że dzielnica na potrzeby budżetu partycypacyjnego została podzielona na trzy obszary lokalne: Ursynów Wysoki Północny, Ursynów Wysoki Południowy i poziom ogólnodzielnicowy. Podział całkowitej kwoty przeznaczonej na realizację budżetu partycypacyjnego - 6 200 000 złotych: Zielony Ursynów - 1 100 000 zł, Ursynów Wysoki Północny - 1 700 000 zł, Ursynów Wysoki Południowy - 1 500 000 zł, obszar ogólnodzielnicowy - 1 900 000 zł. Górny limit wartości jednego projektu - 1 mln zł.

Bernadeta Włoch

### Terminarz Budżetu Partycypacyjnego 2017

- zgłaszanie projektów - od 16 listopada 2015 r. do 15 stycznia 2016 r.
- dyskusje na projektami - od 15 lutego do 6 marca
- weryfikacja zgłoszonych projektów - od 14 marca do 31 maja
- losowanie kolejności projektów na listach - do 2 czerwca
- spotkania promocyjne projektów poddanych pod głosowanie - do 24 czerwca
- głosowanie - od 14 do 24 czerwca
- ogłoszenie listy projektów do realizacji - do 15 lipca

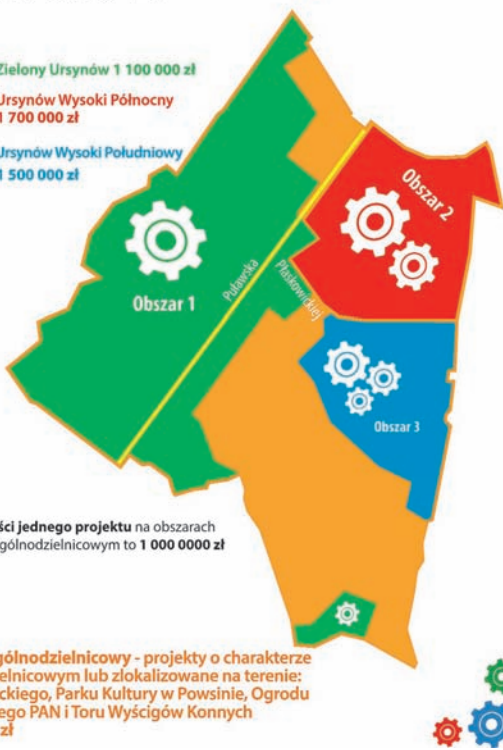


**6 200 000 zł**

Obszar 1 - Zielony Ursynów 1 100 000 zł

Obszar 2 - Ursynów Wysoki Północny 1 700 000 zł

Obszar 3 - Ursynów Wysoki Południowy 1 500 000 zł



Limit wartości jednego projektu na obszarach lokalnych i ogólnodzielnicowym to 1 000 000 zł

Poziom ogólnodzielnicowy - projekty o charakterze ogólnodzielnicowym lub zlokalizowane na terenie: Lasu Kabackiego, Parku Kultury w Powisnie, Ogrodu Botanicznego PAN i Toru Wyciągów Konnych 1 900 000 zł

## Burmistrz Robert Kempa chce rozmawiać z mieszkańcami Ursynowa Zapraszam opozycję do współpracy!

**PASSA: Konsultacje społeczne, zorganizowane przez urząd dzielnicy w sprawie zagospodarowania terenu tzw. psiej górki w rejonie ulic Rosoła i Gandhi wzbudziły wiele kontrowersji ze strony opozycji. Skąd taka fala krytyki?**

**ROBERT KEMPA:** Jeszcze w grudniu zobowiązałem się, że będę spotykał się i rozmawiał z mieszkańcami. Podkreślałem, jak ważny jest dla mnie dialog

nie obiecujemy gruszek na wierzbie! Jasno informowaliśmy uczestników konsultacji, jaki teren możemy przeznaczyć na park. Na mapach zaznaczyliśmy ten obszar i jasno komunikowaliśmy, co dopuszcza tam plan miejscowy. Teren, o który awanturuje się radny, został przygotowany do sprzedaży przez reprezentowane przez niego ugrupowanie. I to przedstawiciele swojego stowarzysze-

wykazując wolę zrozumienia odmiennych racji. I radny powinien był też słuchać co mówili uczestnicy konsultacji. Zaskoczyło mnie to, że radny zamiast wspierać proces konsultacyjny i zachęcać mieszkańców do udziału w nim, do wspólnej dyskusji nad przyszłością tego terenu, sam na własną rękę organizował spotkania i zbierał podpisy. Serdecznie zapraszam radnego do współpra-

nizacji **Pikniku Młodych Wynalazców?**

Z niczego się nie wycofaliśmy. We wrześniu przed ratuszem zorganizowaliśmy piknik naukowy dla młodzieży pod nazwą "Spotkania z Nauką". W imprezie swój dorobek prezentowali gimnazjaliści i licealiści z ursynowskich szkół, swoją drogą bardzo interesujący. Gratuluję młodym naukowcom, którzy z wielką pasją zajmują się na-



społeczny. Zapowiadałem organizowanie konsultacji społecznych w sprawach, moim zdaniem, ważnych dla mieszkańców. To na Ursynowie zupełnie nowe działania. Dotychczas jako jedna z nielicznych warszawskich dzielnic nie prowadziliśmy tego typu konsultacji w oparciu o prawo lokalne obowiązujące w tym zakresie. Przypomnę tylko, że jeszcze w 2013 r. miejscy radni przyjęli uchwałę określającą zasady i tryb przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Warszawy. Może opozycja denerwuje się dlatego, że jestem konsekwentny i realizuję to, co wcześniej władzom dzielnicy się nie udało. My dbamy o zasady, o transparentność naszych działań.

**Jeden z radnych wysuwa zarzut, że dzielnica proponuje mieszkańcom w konsultacjach planowanie parku, a jednocześnie sprzedaje teren, który można by wykorzystać na park?**

nia, którzy jeszcze rok temu rządili Ursynowem, powinien zapytać, dlaczego zdecydowali o przygotowaniu tej działki na sprzedaż pod zabudowę wielorodzinną.

**A dlaczego dzielnica nie konsultuje koncepcji zgłoszonej przez radnego?**

Zdecydowaliśmy, że najpierw zapytamy mieszkańców, jak wyobrażają sobie zagospodarowanie tzw. psiej górkę, jak z tej przestrzeni korzystają i jak chcieliby z niej w przyszłości korzystać. Każdy miał prawo zgłosić swój głos i przekazać opinię, również radny, a w konsultacjach głos radnego jest tak samo ważny jak każdego mieszkańca. Przypominam, że zadbaliśmy o transparentność procesu konsultacji - spotkania, spacer i warsztaty przygotowawali i prowadzili eksperci z tego zakresu. Konsultacje prowadzone były w duchu dialogu obywatelskiego, co oznacza, że strony słuchają się nawzajem,

cy z nami. Działajmy razem, nie osobno - dla dobra Ursynowa i jego mieszkańców. Współpraca osób, które mają różne spojrzenia, rodzi nowe pomysły i tylko może sprzyjać tworzeniu nowej przestrzeni przyjaznej mieszkańcom.

**Czy znane są już wyniki konsultacji?**

Jeszcze czekamy na raport. Powinniśmy otrzymać go do końca roku. Oczywiście, będzie on dostępny dla mieszkańców na naszej stronie internetowej [www.ursynow.pl](http://www.ursynow.pl) i stronie [www.konsultacje.um.warszawa.pl](http://www.konsultacje.um.warszawa.pl). Po analizie raportu przygotujemy wytyczne dla projektanta w celu przygotowania zagospodarowania terenu. W przyszłym roku planujemy II etap konsultacji, wówczas pokażemy już koncepcję i zaprosimy mieszkańców do jej oceny i zgłoszenia poprawek.

**I jeszcze ostatnie pytanie: dlaczego urząd wycofał się z orga-**

uką. A dodatkowo do współpracy zaprosiliśmy Politechnikę Warszawską, której przedstawiciele przekonywali naszą młodzież dlaczego warto uczyć się matematyki. Byli też przedstawiciele PAN i opowiadali o polskich badaniach polarnych. Uczestniczące w imprezie koła naukowe studentów prezentowały ciekawe doświadczenia z zakresu chemii i badań kosmicznych. Jeszcze raz zapraszam opozycję do współpracy. Mamy ciekawe pomysły, ale chcemy je realizować w oparciu o ursynowski potencjał społeczny. Chcielibyśmy, aby w ważnych kwestiach do mieszkańców podpowiadali nam, jakie rozwiązania są dla nich najlepsze. Już przygotowujemy kolejne konsultacje, ale za wcześnie na ujawnianie szczegółów. Zapraszam mieszkańców i opozycję do udziału w dialogu społecznym, a za jego pośrednictwem w pracach na rzecz rozwoju Ursynowa.

Rozmawiał RAFAŁ KOS

# Burmistrzowie i prezydenci - do piór!



Już dziesiąty raz ursynowianie pisali pod dyktando autorytetów języka polskiego. Tegoroczny tekst zaproponowała docent doktor Grażyna Majkowska z Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, a w przygotowaniu dyktanda pomagał jej członek Rady Języka Polskiego - prof. dr hab. Jerzy Bralczyk.

Profesor wspominał z nostalgią okres swojego zamieszkiwania na Ursynowie i chwalił dzielnicę za konsekwencję w upowszechnianiu poprawnej polszczyzny. Nieprzypadkowo na patrona ursynowskiego dyktanda wybrano długoletniego dziennikarza "Życia Warszawy" ("Byki i byczki") śp. Andrzeja Ibisa-Wróblewskiego, który należał do współinicjatorów Rady Języka Polskiego, a redakcja "Passy" miała honor drukowania jego felietonów.

Gdy Urząd Dzielnicy urządził pierwsze dyktando przed dziesięcią laty, wzięło w nim udział raptem 30 osób. W tym roku w hali UCSiR przy Hawajskiej 7 do pisania zasiadło blisko 250 chętnych, w tym burmistrzowie Ursynowa - z Robertem Kempą na czele oraz

siatkarze AZS Politechnika. Pisał też wiceprezydent Warszawy, specjalista w dziedzinie oświaty Włodzimierz Paszyński. Największy problem sprawiło uczestnikom poprawne napisanie terminów francuskojęzycznych. Według powszechnej opinii, dyktando było o wiele trudniejsze niż w ubiegłym roku. Nawet zwyciężczyni Magdalena Weiss popełniła cztery błędy. Cieszy jednak to, że rośnie liczba uczestników, wśród których nie zabrakło również najmłodszych przedstawicieli sztuki posługiwania się polszczyzną.

mp

**Wyniki X Ursynowskiego Dyktanda im. Andrzeja Ibisa-Wróblewskiego: Kategoria "Open" (wszyscy uczestnicy Dyktanda)**

1. Magdalena Weiss - Mistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015
2. Stanisław Gajos - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015
3. Łukasz Szempliński - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015

**Kategoria "Juniorzy" (roczniki 1996-2001)**

1. Marta Michalik - Mistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Juniorzy"

2. Jakub Kaczorowski - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Juniorzy"

3. Martyna Rosłonkiewicz - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Juniorzy"

**Kategoria "Młodziki" (roczniki 2002 i młodszy)**

1. Michał Krysiak - Mistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Młodziki"

2. Wicemistrzowie Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Młodziki" ex aquo: Jan Opalski i Gabriela Wilk

**Kategoria "Ekspert" (kategoria honorowa)**

1. Aleksander Meresiński - Mistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Ekspert"

2. Piotr Łukasik - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Ekspert"

3. Michał Gniazdowski - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "Ekspert"

**Kategoria "VIP" (kategoria honorowa)**

1. Robert Kempa - Mistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "VIP"
2. Łukasz Ciołko - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "VIP"

3. Adrian Komorowski - Wicemistrz Języka Polskiego - Ursynów 2015 w kategorii "VIP"

Przypominamy, że uczestnicy Dyktanda, którzy będą chcieli obejrzeć napisane przez siebie i sprawdzone przez komisję dyktando, a także Ci, którzy zapomnieli lub nie zdążyli odebrać certyfikatu uczestnictwa, mogą to zrobić do końca listopada w UD Ursynów, al. KEN 61, pokój 238, w dni powszednie w godz. 8.00-16.00, lub poprosić o przesłanie skanu pracy drogą mailową (dyktando@ursynow.pl).

**Tekst dyktanda**

Wspomnienie o Jerzym Stempowskim Gdzież by jak nie w kawiarni spotkałem go po raz pierwszy. Było to w na wpół zniszczonym, tużpowojennym, szarzyłym Monachium. Jak zwykle ekstralegancki, aczkolwiek nie nowomodny, o włosach z lekka przyprószonej siwizną, w ciemnopopielatej marynarce i zharmonizowanej z jej kolorem nieodzownej muszce.

Siedział, pamiętam, z dziennikarzem "Polityki" Jerzego Giedroycia, nikomu

nieznanym pół-Huculem (,) pochodzącym bodajże z Dorohuska czy Horodła na Hrubieszowszczyźnie.

- Odświeżę swą wiedzę historyczno-kulturową - zwrócił się do mnie bez mała obcesowo i dodał: przyjąć by trzeba, że w ogólnoeuropejskim krwiobiegu, a niechby i światowym, Ukrainie wprzód by należało przywrócić należne jej miejsce. I wznosił toast za mnie, nowo wtajemniczonego chimerycznego quasi-kwakra (kwazi-), kieliskiem bordoskiego pół-wytrawnego cabernet sauvignon.

- Zna pan może Stanisława Vincenza? - zapytał ni stąd ni zowąd. - Niech no pan zważy, że to nie żaden outsider, ale myśliciel niedościgniony, augur i luminarz, umiejący w rozmowie z rabinami czy chasydami postugiwać się hebrajskim i jydysz.

Mówił przyjemną dla ucha (,) kresową polszczyzną spod Humania, w której dało się słyszeć sceptyczno-ironiczne nuty. Jego nieuleganie zachodnim modom wiązać należałoby z niezależnością szlachcica z Ukrainy i pewnością siebie Sarmaty.

Po raz drugi spotkałem go w Maison-Laffitte, w półdrzemiącego nad - któż by zgadł - eksfranciszkaninem Rabelais'm, którego "Gargantuę i Pantagruela" czytał w starofrancuskim.

W towarzystwie Jerzego Stempowskiego, tego antyhektyka i anachorety z berneńskiej pustelni, odpoczywało się jak w cienie altanie.



Z profesorem Jerzym Bralczykiem o pułapkach polszczyzny

## Nam „obojgu” dobrze się gadało...

PASSA: Zacznę od tego, że uszy moje kaleczone są nieustannie...

PROF. JERZY BRALCZYK: Jeśli dobrze, widzę, to ma pan uszy bez skaleczeń...

...No więc uszy moje kaleczone są wypowiedziami przedstawicieli wszelkich sfer: dziennikarzy, polityków aktorów, sportowców. Wszyscy oni, gdy mówią o dwóch mężczyznach, używają nie formy "obaj", lecz oboje, nie obu, lecz obojgu. A na dodatek - nie wiedzieć dlaczego - powiadają półtorej kilograma zamiast półtora kilograma...

No cóż, mamy takie formy, które są - powiedziałbym - bardziej oryginalne. Jeśli już wspominał pan o formie "półtora", to ona się łączy z rodzajem męskim, a więc mamy półtora metra, półtora litra. W rodzaju żeńskim to powinno być półtorej. Zatem: półtorej minuty, półtorej godziny. Ponieważ częściej mówiło się półtora, bo to bardziej naturalne, zaczęto zwracać uwagę, że jednak trzeba mówić półtorej. Niektórzy jednak rozszerzyli tę rzadszą formę - dbając, żeby to było niby poprawnie - całkiem niepoprawnie na formę męską. I teraz częściej się słyszy półtorej metra niż półtora godziny. Czyli upowszechniła się ta forma rzadsza, niby bardziej oryginalna.

Czy formy "oboje" to również dotyczy?

Tak, z tym jest podobnie. Wielu osobom wydaje się, że jeśli powiedzą "obojga" zamiast "obu", to będzie to lepsze, bardziej oryginalne. A poza tym jest pewien problem. W pytaniu użył pan między innymi celownika. A celownik w wypowiedzi jest już rzadszym przypadkiem. Nikt nie powie w bierniku, czyli kogo, co: widziano nas obojga, tylko widziano nas obu. Ale w tych formach trochę rzadszych to się od razu myśli: choroba, czy mam powiedzieć "z nami obu" czy z nami obojga". Chyba z nami obojgiem będzie najlepiej.

Tak sobie ludzie kombinują...

Tak właśnie. Jest to z jednej szukanie tej oryginalnej, niby lepszej formy, z drugiej zaś unikanie niepewności, jeżeli są dwie formy do wyboru. Nam obu - znowu wracam do celownika - wydaje się to nielogiczne, obaj wiemy, że to niepoprawne, ale wiele osób popełnia ten błąd w wypowiedziach publicznych, chociaż w rozmowie prywatnej by go nie popełnili.

Mamy też zjawisko, które ja nazywam jak gdyby anglezowaniem języka polskiego...

Chwileczkę, użył pan sformułowania "jak gdyby". Czy to pa-na nie razi?

Nie używałbym go, gdyby mnie raziło.

A widzi pan, niektórzy uważają to wyrażenie za niepoprawne. Bo różne mamy wrażliwości językowe. Jednych razi to, drugich tamto.

O, panie profesorze, pojechał pan rusycyzmem.

Słowa drugich, czyli innych po rosyjsku ja bym w tym wypadku nie użył. Powiedziałbym: jednych razi to, innych tamto.

Wróćmy może do poprzedniego wątku, bo zapytał pan zapewne o anglicyzmy?

Nie chodzi tylko o wprowadzanie do języka polskiego ter-

minów angielskich wprost, bo na przykład "okay" wtrącają do swych wypowiedzi w mowie oczystej nawet Chińczycy. Rzecz bowiem w tym, że uniwersalność angielszczyzny jako języka światowego sprawia obecnie, że przedstawiciele młodego pokolenia nie

znają na ogół innych języków obcych. I z tego powodu wymawiają i zapisują chociażby nazwiska słowiańskie po angielsku. Zamiast rosyjskiego nazwiska "Pietrow" mamy zatem "Petrov". Niektórzy uczestnicy ursynowskiego dyktanda skarżyli się zaś, że były w nim terminy francu-

skie, podczas gdy oni nie znają francuszczyzny...

Ano właśnie, były równie terminy, wywodzące się nie tylko z języka francuskiego, lecz także z łaciny i greki. Tymczasem my jesteśmy zalani angielszczyzną. Dlatego obcojęzyczne wtręty w tym dyktandzie, napisanym przez panią docent Grażynę Majkowską, bardzo mi się podobały. Tym bardziej, że pojawiły się francuskie nazwy już dawno upowszechnione w kulturze polskiej. Takie, które wypada znać. A już zangielszczenie - jeśli mi wolno tak brzydko powiedzieć - wymowy i zapisu nazw i nazwisk słowiańskich przez sprawozdawców sportowych to istna plaga...

Ma pan rację, to po prostu straszne. Jakoś wszystko się dzisiaj unifikuje, globalizuje. Nic dziwnego, że wolimy używać angielszczyzny niż mówić po węgiersku. Z tym chyba trzeba się pogodzić. Dla mnie akurat angielski brzmi o wiele mniej elegancko w porównaniu z francuskim. W szkole uczyłem się rosyjskiego i niemieckiego. To języki europejskie. Tymczasem dzisiaj - jak na ironię - przychodzi do nas z Ameryki, ze Stanów Zjednoczonych.

Dzisiejsi redaktorzy zawzięcie tępią tradycjonalizm językowy i wyrażenia staropolskie, jak-

by w ich używaniu było coś złego. Sekretarzom redakcji nie podoba się słówko "wszak", a wspomnieć o zwycięstwie Włodarczykówny nie wolno, bo należy napisać "zwycięstwo Włodarczyk". Dla jednego z mistrzów polszczyzny, zmarłego niedawno Bohdana Tomaszewskiego, takie zakazy były czymś niedopuszczalnym...

Ach, Bohdan Tomaszewski, jak on dbał o polszczyznę... Miałem szczęście go znać, to był człowiek wyjątkowy. A co do formy nazwisk, podkreślającej stan paniński, to zdarza się, że określona osoba ujawniania tego stanu sobie nie życzy. Poza tym w oficjalnych dokumentach również nie może widnieć nazwisko "Włodarczykówna". Musi być "Włodarczyk". Dlatego unikanie formy "Włodarczykówna" wydaje mi się po części zrozumiałe. Jakkolwiek ja bardzo chętnie przyjmuję, że zgodnie z zasadami polszczyzny pani Socha będzie się przedstawiała jako "Soszyna", pani Sikora jako Sikorzyna, a pnia Sroga jako Srozyna. To tradycyjne formy, które warto zachować chociażby w języku potocznym, codziennym, jeśli już publicznie nie wypada tak mówić, bo się jakas pani zdziwi albo obrazi.

Rozmawiał Maciej Petruczenko



**Dwóch nowych szkół podstawowych będzie potrzebował Ursynów we wrześniu 2018 r. - szacują władze dzielnicy. W 2018 roku dzielnica spodziewa się, że do szkół podstawowych będzie uczęszczało prawie 10 tys. uczniów. To ok. 1200 uczniów więcej niż w tym roku.**

Dzielnica proponuje pozyskanie dwóch budynków oświatowych i jednocześnie szuka miejsc dla dzieci w szkołach na Mokotowie. Obecnie na Ursynowie we wszystkich szkołach podstawo-

wych zajęcia odbywają się na więcej niż jedną zmianę. Co oznacza, że dzieci z najmłodszych klas kończą lekcje późnym popołudniem.

W dzielnicy lawinowo rośnie liczba dzieci w wieku szkoły podstawowej (liczba uczniów w podstawówkach w 2010 - 6609, 2015 - 8784 i szacowana liczba w 2018 - 9939). Zaniechania ostatniej kadencji są przyczyną obecnego i przyszłego przepełnienia w podstawówkach, w szkołach stworzono tylko 700 miejsc, a dzieci w tym czasie przybyło około 1800. Co najgorsze, nie przygotowano

planu na lata kolejne, choć wiadomo było, że sytuacja będzie coraz trudniejsza. Dzięki dodatkowym środkom z budżetu miasta, pozyskanym latem tego roku przez obecny Zarząd, w przyszłym roku ruszy rozbudowa 7 szkół podstawowych (powstaną miejsca dla około 800 uczniów). Ale nie oznacza to rozwiązania problemów. Władze dzielnicy starają się też o środki na budowę nowej podstawówki na Kabatach - przy ul. Zaruby.

Dodatkowo jednym z działań zapobiegających dalszemu przepełnieniu szkół ma być pozyska-

## Ursynów szuka miejsc dla najmłodszych uczniów Rozbudowa 7 podstawówek

nie dwóch budynków, w których obecnie znajduje się Gimnazjum nr 96 i Liceum CIX, na potrzeby najmłodszych dzieci. Budynki byłyby gotowe dla podstawówek już 1 września 2017 roku.

Gimnazjum nr 96, przy ul. Wokalnej 1, od wielu lat nie cieszy się zainteresowaniem uczniów. W bieżącym roku szkolnym przyjęto tu tylko 23 uczniów na 28 dostępnych miejsc. Gimnazjaliści z tego obwodu Ursynowa wybierali przede wszystkim Gimnazjum nr 92 przy ul. Koncertowej 4 (placówki oddalonej od Gimnazjum 96 niespełna 300 metrów). Część tego budynku już jest wykorzystywana na potrzeby przedszkola. Po odzyskaniu budynku w jego murach planujemy utworzenie "filii" podstawówki, dzięki czemu zmniejszymy liczbę uczniów w SP 319 przy ul. ZMW 10 - jednej z dwóch najbardziej przeciążonych podstawówek w dzielnicy.

Dla kolejnej nowej szkoły podstawowej planujemy przeznaczenie budynku przy ul. Warchałowskiego 4. Obecnie mieści się tam CIX Liceum Ogólnokształcące. Od lat spada

zainteresowanie uczniów tą szkołą. Jeszcze w latach 2012/2013 uczęszczało tam 206 uczniów, w tym roku już tylko niepełna setka, tylko 19 w klasie pierwszej.

Dzielnica planuje uruchomienie "filii" szkoły i nowej podstawówki we wrześniu 2017 r., aby jak najwięcej uczniów gimnazjum i liceum mogło skończyć edukację w placówkach, w których ją rozpoczęło. Zaoferujemy 23 uczniom z G 96 ukończenie nauki w G 92 przy ul. Koncertowej, zaś licealistom w LXIII Liceum przy ul. Hirszfelda 11. Będziemy również służyć pomocą w poszukiwaniu nowych placówek uczniom, którzy chcieliby wcześniej zmienić szkołę.

Uczniom z okolic ulicy Kłobuckiej proponujemy naukę w SP nr 191 przy ul. Bokserskiej i Gimnazjum nr 6 przy ul. Gruszczyńskiego na Mokotowie. Do tych placówek mają oni dobry dojazd, mogą też do nich dojść w kilkanaście minut.

Przepełnienie dotyka także ursynowskich gimnazjów (liczba uczniów w 2010 r - 2226, 2015 - 2534, szacowana liczba uczniów w 2018 - 3001). Już od przeszłe-

go roku, aby zapobiec przepełnieniu Gimnazjum nr 93, konieczne będzie organizowanie części zajęć w innym budynku (LXIII Liceum przy ul. Hirszfelda 11). Obecnie w murach gimnazjum przy ul. Szolc-Rogozńskiego działają 23 oddziały (szkołę planowano jako 19-oddziałową).

Władze dzielnicy zrobią wszystko, by zmiany, które będą dotyczyły w sumie 42 uczniów, były jak najmniej przez nich odczuwalne. Deklarują, że na wnioski rodziców i uczniów poproszą nauczycieli o doprowadzenie klasy do końca.

Harmonogram zmian planowanych w ursynowskiej oświacie:

- Wiosna 2016 - zmiana obwodów dla dzieci i młodzieży z ok. ul. Kłobuckiej;

- 1 września 2016 - uruchomienie części zajęć dla uczniów z G 93 przy ul. Szolc-Rogozńskiego 2 w LXIII Liceum przy ul. Hirszfelda 11;

- 1 września 2017 - dzieci z podstawówek rozpoczynają naukę w budynkach przy ul. Wokalnej 1 i Warchałowskiego 4.

**Bernadeta Wloch-Nagórny**

Dziś jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza

POGODA NA DZIS  
6° 2°

**PASSA** WWW.PASSA.WAW.PL  
TYGODNIK FASJADÓW

**ZAPRASZAMY**  
DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

**Luksusowy dom z ogrodem na imprezy**

- przyjęcia
- garden party
- eventy zamknięte
- bankiety
- prywatki
- studio

**tel. 666 655 441**

ul. Bławatków 1, Nowa Wola

**300<sup>2</sup>**  
event house m

**CKR** Centrum  
Kompleksowej  
KONSTANCIN Rehabilitacji

**NOWOOTWARTA PRZYCHODNIA**  
**Filia nr 7 CKR**  
**ul. Surowieckiego 8, tel.: 22 749 18 45**  
**zaprasza Pacjentów**

**sprawdź jak uzyskać**

**10% rabat**

**Świadczymy odpłatne usługi medyczne!**

[www.ckr.pl/filia-warszawa-ursynow-surowieckiego/](http://www.ckr.pl/filia-warszawa-ursynow-surowieckiego/)

**Ursynów**  
**Surowieckiego 8**

**konsultacje lekarskie**  
**badanie osteoporozy**  
**konsultacje fizjoterapeutyczne**  
**rehabilitacja osób dorosłych**  
**dzieci i młodzieży**



**Ciekawy Projekt Ursynów promował... James Bond!**

# Szampańsko i wystrzałowo w Multikinie



**Czy jakiegokolwiek wydarzenie mogło przyćmić piątkową premierę "Spectre" (6 października), czyli najnowszego filmu o Agencji 007? Jak się okazało tak! Jamesa Bonda połączono z inauguracją działalności stowarzyszenia PROJEKT URSYNÓW.**

Na uroczysty pokaz "Spectre" zaproszono 170 gości, którzy stawili się ubrani w stroje wieczorowe. W holu Multikina rozbrzmiewały motywy znane z filmów o Bondzie motywy, wykonywane na żywo przez muzyków tworzących kwartet smyczkowy. A gdy goście rozsiedli się już wygodnie w kinowych fotelach, przywitali ich gospodarze tej niezwykle gali. Wśród nich radny dzielnicy Ursynów Kamil Orzeł i zastępca burmistrza Łukasz Ciołko wraz z pozostałymi aktywistami PROJEKTU URSYNÓW.

Zamiast tradycyjnych reklam widzowie mieli okazję posłuchać o celach, jakie stawiają przed sobą członkowie nowo powstałego stowarzyszenia. Kamil Orzeł, lider organizacji zadeklarował, że PROJEKT URSYNÓW będzie opierał się na trzech fundamentach, czyli na zespole złożonym z zaangażowanych działaczy, na idei stworzenia z Ursynowa jeszcze lepszego miejsca do życia oraz na umiejętności wsłuchiwanie się w potrzeby i oczekiwania mieszkańców. Ambicją członków PROJEKTU URSYNÓW jest urzeczywistnienie hasła głoszącego, że Ursynów jest stolicą Warszawy, czyli dzielnicą o najwyższych standardach i wyznaczającą trendy.

Następnie odbyła się prezentacja działań już realizowanych przez członków stowarzyszenia, w tym akcji Baby Mama Wymiana oraz prowadzonych przez nich na Facebooku stron - takich jak Południowa Obwodnica Warszawy na Ursynowie czy Dzieje się na Ursynowie. Po wielokrotnie przerywanej oklaskami prezentacji nastąpiła projekcja nie mniej oczekiwanego "Spectre". Ale to nie był koniec atrakcji przygotowanych przez pomysłodawców proaktywistów, jak sami o sobie mówią członkowie PROJEKTU URSYNÓW. Pod fotelami zaskoczeni goście znaleźli tajemnicze listy z instrukcją, że mogą je odczytać dopiero następnego dnia po godzinie 17.00. Natomiast po zakończonym seansie wszyscy goście zostali poczęstowani lampką szampana i wspólnie pozowali do pamiątkowego zdjęcia. Potem - mimo późnej pory - w najlepsze trwały rozmowy kulturalowe, podczas których zachęcano do współpracy i rozmawiano o przyszłości Ursynowa i planowanych projektach. To była premiera PROJEKTU URSYNÓW w iście bondowskim stylu: profesjonalnie, z klasą i skutecznie. Czy pozytywna energia i entuzjazm widoczny na inauguracji przełoży się na codzienną działalność na rzecz Ursynowa? Trzymajmy za to kciuki!

Rafał Kos

**Co planuje Kamil Orzeł - lider nowego stowarzyszenia PROJEKT URSYNÓW**

# Uczynić dzielnicę stolicą... Warszawy

**PASSA:** W Multikinie Ursynów odbyły się dwie premiery - ogólnopolska i ursynowska. Pierwsza dotyczyła oczywiście filmu z przygodami Jamesa Bonda, natomiast druga - nowego lokalnego stowarzyszenia PROJEKT URSYNÓW. Skąd pomysł na połączenie jej z premierą filmu o przygodach agenta Jej Królewskiej Mości?

**KAMIL ORZEŁ:** James Bond to dla wielu osób synonim skuteczności, odwagi i klasy w działaniu - są to również wartości, które przyświecają nam w działaniu, dlatego połączenie obu premier wydawało się rzeczą oczywistą.

**Zatrzymajmy się jeszcze chwilę na samym wydarzeniu. Kwartet smyczkowy, profesjonalna obsługa wydarzenia, rezerwacja sali na imprezę. To musiało kosztować majątek, skąd Państwo mieli na to środki?**

Ze składek członków. Mamy świadomość, że do skutecznego działania trzeba zespołu, idei, wokół której się jednoczymy, umiejętności słuchania innych, ale również środków finansowych. We współczesnym świecie nie wystarczy robić dobrą robotę, trzeba jeszcze umieć z informacją o tym dotrzeć do mieszkańców, dlatego zdecydowaliśmy się na start na takim poziomie.

**Jaka jest główna idea Stowarzyszenia? Mamy przecież już wiele lokalnych stowarzyszeń, czym się od nich różnicie?**

Tak jak mówiłem, PROJEKT URSYNÓW opiera się na trzech elementach. Po pierwsze zespół. Zespół ludzi, którzy mają jedną wspólną, bardzo ważną cechę, cechą nazwalibyśmy proaktywnością. Aktywizm miejski to działanie na rzecz rozwiązywania bieżących problemów mieszkańców. Dla nas to za mało. My będziemy proaktywni, czyli chcemy kształtować rzeczywistość według naszego pomysłu, a nie tylko ją naprawiać.

**Jaki to pomysł?**

Zawiera się on w prostym hasle: "Ursynów stolicą Warszawy!" Bo tak jak Warszawa dla Polski jest miejscem, które ma szczególną rolę, miejscem najszybszego rozwoju, miejscem usług na najwyższym poziomie. Chcemy więc, żeby Ursynów pełnił taką rolę w Warszawie; żeby nasza dzielnica była właśnie miejscem, gdzie jest np. najwyższy poziom usług publicznych. Miejscem w pewien sposób elitarnym i dającym przykład innym dzielnicom.

**Mówił Pan o trzech elementach, jaki jest ten trzeci?**

Trzecim elementem, a właściwie fundamentem Projektu Ursynów jest i będzie umiejęt-

ność słuchania. W XXI wieku można działać na rzecz mieszkańców jedynie wsłuchawszy się w ich potrzeby, pomysły i postulaty.

**Pan dostał się do Rady Dzielnic z ramienia innego Stowarzyszenia - IMU. Jaki jest w takim razie Państwa stosunek do tej organizacji?**



Jestem, byłem i będę członkiem IMU. IMU nie jest samodzielną organizacją. To tylko koło dzielnicowe stowarzyszenia Inicjatywa Mieszkańców Warszawy. Niestety, to bardzo ograniczało nas w działaniu. Większość decyzji zapadała tam na poziomie miasta, nie dzielnicy. Przez ostatnie 10 miesięcy postulowaliśmy zmianę tego stanu rzeczy, ale bezskutecznie. Inicjatywa Mieszkańców Warszawy jest niezmiernie cennym projektem, dlatego w sprawach dotyczących miasta będziemy mówić jednym głosem. Natomiast na poziomie dzielnicy potrzebne jest niezależne lokalne stowarzyszenie, które m. in. z osobami z IMU powołaliśmy w piątek.

**Czyli - jeśli dobrze rozumiem - z IMU będziecie współpracować?**

Jak najbardziej, chcemy działać wspólnie. Trzeba tutaj dodać, że właśnie dzięki nowemu niezależnemu stowarzyszeniu możemy otwierać się na nowe środowiska. Oczywiście, są małkontenci, którzy zawsze negują to, co nowe, ale jestem przekonany, że nawet oni szybko się do nas przekonają.

**Mówi Pan dużo o działaniu, czy mają już Państwo jakieś projekty, które realizują?**

Tak, całkiem sporo. Może powiem tylko o dwóch najważniejszych.

Po pierwsze, Baby Mama Wymiana. Są to cykliczne spotkania dla Rodziców małych dzieci, na których mogą się oni wymieniać ciuszkami, zabawkami, z których ich pociechy już wyrosły - taka dziecięca wyprzedaż garażowa. Najbliższe spotkanie odbędzie się 28 listopada w Gimnazjum 92 na ul. Koncertowej. Po drugie, kwestia budowy Południowej Obwodnicy Warszawy. Prowadzimy największy Fanpage informacyjny na temat tej inwestycji - "Obwodnica Warszawy na Ursynowie". W chwili obecnej ma on już prawie 3000 fanów. Nie jest to jedynie tego typu fanpage, ale faktycznie zdecydowanie największy, bo kolejny ma tylko 500 fanów. Planujemy również spotkania i konsultacje z mieszkańcami. Oczywiście, nie są to jedyne projekty - wszystkich zainteresowanych naszą działalnością zapraszam na [www.projektursynow.org](http://www.projektursynow.org) - tam są informacje też o naszych pozostałych działaniach.

**Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów. Z tego, co Pan mówi, wynika, że chyba rzeczywiście działacie na zupełnie innym poziomie niż dotychczasowe lokalne stowarzyszenia...**

Dziękuję za wywiad i tę ostatnią uwagę - ma pan 100% racji!

**Rozmawiał ZBIGNIEW KONAL**

## Redakcja Tygodnika PASSA

dysponuje 10 zaproszeniami do Multikina na 3 filmy wyświetlane w ramach "Tygodnia Seniora na Ursynowie"

Czytelnicy, którzy pierwsi zadzwonią do redakcji Passy w piątek 20 listopada br. w godz. 11 - 12 na nr 22 649-71-65 będą mogli odebrać bezpłatne karty wstępu - szczegóły ustalane telefonicznie.

## Tusze, Tonery

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

## Umiesz śpiewać? Wstęp do chóru!

Nowy Ursynowski Chór IUVENIS – utworzony przez Fundację Kultury Scenemus dzięki dofinansowaniu Miasta Stołecznego Warszawy – będzie działał artystycznie w Dzielnicy Ursynów.

Zapraszamy do niego wszystkich utalentowanych wokalnie amatorów śpiewania – mieszkańców Ursynowa (docelowo Warszawy) bez ograniczeń wiekowych (młodzież i dorośli).

Dyrygentem i kierownikiem chóru będzie Jakub Kaczmarek – kompozytor, młody artysta tworzący na Ursynowie i mający w dorobku kilka spektakli muzycznych, oratoria, wystawiane w Warszawie i Krakowie. Indywidualne zajęcia z emisji głosu będą prowadzone przez doświadczonego profesjonalnego muzyka i pedagoga, Piotra Chrościaka.

Projekt ma charakter pilotażowy – najpierw chcemy skompletować chór i przygotować go w krótkim czasie (dwóch miesięcy) do pierwszego koncertu kolęd, mającego mieć miejsce w okresie świątecznym w grudniu 2015 r. Jeśli będzie zainteresowanie tym projektem, Fundacja Kultury Scenemus planuje jego kontynuację w 2016 r. i w latach następnych.

Chcemy rozszerzać repertuar chóru, będziemy organizować koncerty i spektakle muzyczne z udziałem Chóru IUVENIS. Planujemy systematyczny rozwój chóru, kształcenie chórzystów z emisji głosu, udział w konkursach muzyki chóralnej, tak aby w przyszłości chór stał się ambasadorem kultury naszej Dzielnicy.

Próby chóru będą się odbywać raz w tygodniu wieczorem, w Domu Sztuki SMB „Jary” przy ul. Wiołinowej 14 w Warszawie, blisko stacji metra Ursynów.

Śpiew chóralny łączy ludzi, buduje więzi społeczne i pozwala realizować się także tym osobom, w szczególności dorosłym, które nie mają wykształcenia muzycznego, za to chcą tworzyć kulturę i dzielić się swym talentem z innymi. Ten chór jest dla Was. Mówmy i śpiewajmy razem – pełnym głosem.

**Kontakt:** [www.facebook.com/jakkacomposer](http://www.facebook.com/jakkacomposer) e-mail: [fundacja@fundacjascenemus.pl](mailto:fundacja@fundacjascenemus.pl)  
[www.fundacjascenemus.pl](http://www.fundacjascenemus.pl), tel. 600 780 547

# Tydzień Seniora na Ursynowie

**Wtorek, 17.11, godz. 18.00**  
Multikino Ursynów, al. KEN 60

## Drugi Hotel Merigold

reż. John Madden

Karty wstępu na ww. film będą do odbioru w Ratuszu Dzielnicy Ursynów, informacja główna w dniu 16 listopada od godz. 14.00 do godz. 17.00.

---

**Środa, 18.11, godz. 18.00**  
Multikino Ursynów, al. KEN 60

## Praktykant

reż. Nancy Meyers

Karty wstępu na ww. film będą do odbioru w Ratuszu Dzielnicy Ursynów, informacja główna w dniu 17 listopada od godz. 14.00 do godz. 17.00.

---

**Czwartek, 19.11, godz. 18.00**  
Multikino Ursynów, al. KEN 60

## Casanova po przejściach

reż. John Turturro

Karty wstępu na ww. film będą do odbioru w Ratuszu Dzielnicy Ursynów, informacja główna w dniu 18 listopada od godz. 14.00 do godz. 17.00.



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
M.ST. WARSZAWA

**Multikino**

f warszawa.ursynow

URSYNOW.PL/SENIOR



# www.adgaz.net



## MECHANIKA SAMOCHODOWA

naprawy silników, zawieszenia, sprzęgła rozrządu, przeglądy okresowe



**GAZ**

## INSTALACJE GAZOWE

systemy holenderskie, włoskie, polskie  
Koltec, Prins, Vialle, BRC, Stag



## TŁUMIKI



## WYMIANA OPON

## WIELKA PROMOCJA

Bezpłatna kontrola stanu technicznego auta.  
Instalacje LPG IV generacji od 1800 zł.

Piaseczno, ul. Wiśniowa 8a;

tel. 22 711 0478  
509 19 19 29

WYCHODZI OD 2000 ROKU  
DZIELNICA  
**PASSA**  
TYGODNIK SASIADÓW  
URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIARZCZO • KORSZACZKI • JEJZÓRKA

## Poszukujemy kandydata na stanowisko DZIENNIKARZ

### Zadania:

- tworzenie tekstów dziennikarskich
- realizacja zdjęć
- tworzenie sieci kontaktów z mieszkańcami i instytucjami

### Wymagania:

- doświadczenie w pracy dziennikarza,
- inicjatywa i umiejętność szukania nowych tematów,
- sumienność w wykonywaniu zadań,
- umiejętność efektywnego organizowania dnia pracy,
- znajomość problematyki lokalnej

### Oferujemy:

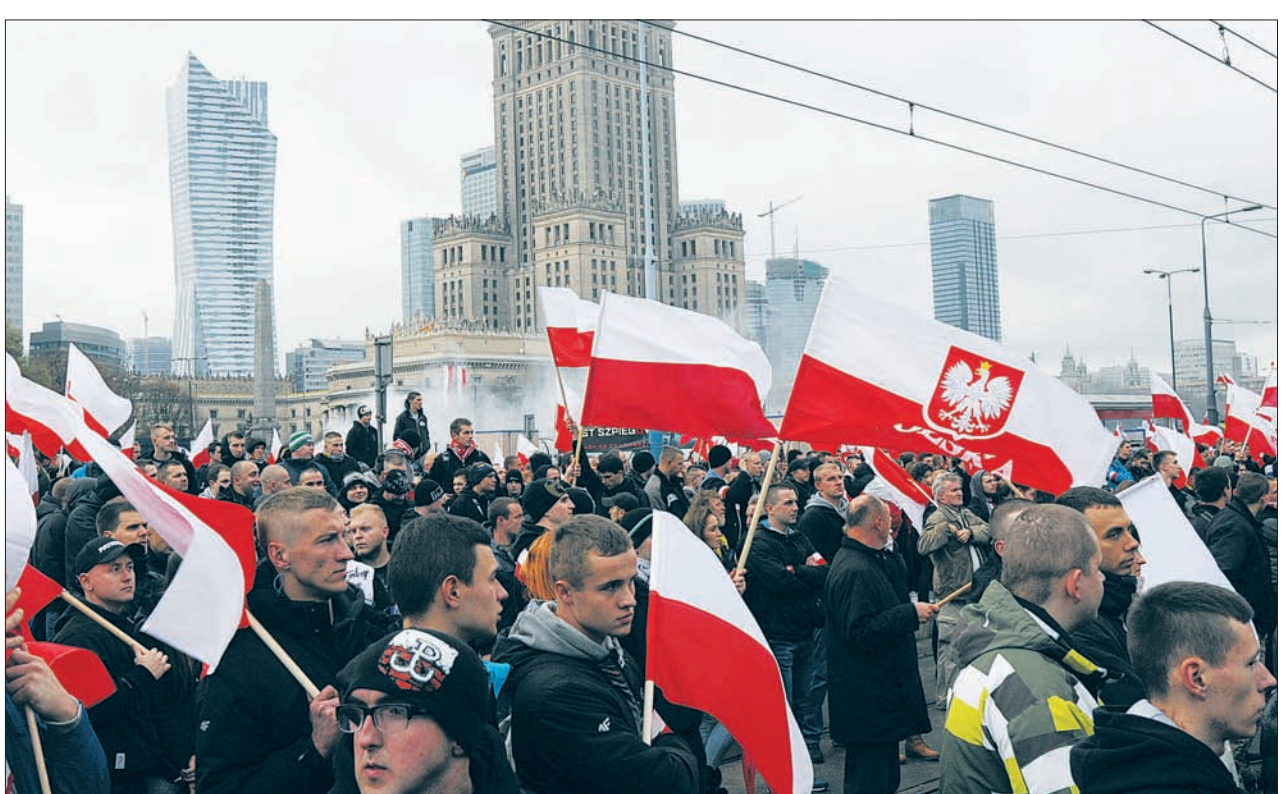
- możliwość rozwoju zawodowego,
- doświadczenie pracy w mediach,
- twórczą atmosferę w pracy,
- stałą formę współpracy (umowa o pracę)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie swojego CV i listu motywacyjnego na adres: [m.kondej@passa.waw.pl](mailto:m.kondej@passa.waw.pl)



## Każdy świętował niepodległość po swojemu

Dominującym elementem tegorocznego Święta Niepodległości w Warszawie był zorganizowany przez narodowców Marsz Niepodległości na trasie od Ronda Dmowskiego do Stadionu Narodowego. Młodzież maszerowała pod głównym hasłem „Polska dla Polaków, Polacy dla Polski”. Odczytany tłumowi zgromadzonych list prezydenta RP Andrzeja Dudy przyjęto z entuzjazmem. Na sztandarach widniały również napisy o konieczności przeciwstawienia się islamizacji kraju, ale niesiono też wielkie transparenty z napisem „Śmierć wrogom ojczyzny”. Na Ursynowie uroczystości rocznicowe odbyły się w trzech kościołach, ponadto zaś na swój sposób uczcili Święto Niepodległości motocykliści, którzy licznie przejechali ulicami dzielnicy, by zakończyć swój przejazd z Sulejówka pod Urzędem Dzielnicy Ursynów.



## Nasz człowiek na obchodach w Wilnie



**Święto Niepodległości jest wielkim wydarzeniem nie tylko dla Polaków mieszkających w kraju, ale także dla tych, którzy żyją poza jego granicami. Szczególne znaczenie do tego święta przywiązują nasi Rodacy mieszkający na Litwie.**

Tu pamięć o urodzonym w Wileńszczyźnie Naczelniku odrodzonego Państwa Polskiego, Marszałku Józefie Piłsudskim, którego serce spoczywa obok matki na wileńskiej Rossie, jest wciąż żywa, a obchody święta nadzwyczaj uroczyste.

W ubiegłą sobotę (7 listopada) w Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki w Wilnie, z inicjatywy działaczki polonijnej pani Prezes Apolonii Skakowskiej, odbył się z tej okazji uroczysty koncert Na skrzydłach Orła Białego.

Informujemy nieskromnie, że jako redakcja mieliśmy w nim swój udział. Poprowadziłem ten koncert, przygotowując specjalny zestaw utworów poetyckich i pieśni patriotycznych, od Chopina i Moniuszki poczynając, poprzez piosenki legionowe, utwory dwudziestolecia międzywojennego, Czerwone Maki, aż do utworu z lat osiemdziesiątych Żeby Polska była Polską (Jana Pietrzaka i Włodzimierza Zerca). Udało mi się przy tym włączyć do wspólnego śpiewania licznie przybyłą publiczność, która nie kryła swojego wzruszenia.

Do udziału w koncercie zaprosiłem laureatów Ogólnopolskich Festiwali Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga. Razem ze mną wystąpiła piosenkarka Krystyna Maciejewska-Gniatkowska (tegoroczna laureatka Nagrody Specjalnej Ministra Kultury i DN, Złoty Liść Retro'2015) oraz Dawid Ludkiewicz (Złoty Liść 2012), młody, utalentowany pianista i kompozytor.

Wspaniałym dopełnieniem uroczystości był występ chóru Schola Vocale z Mrągowa, śpiewającego Rotę i Mazur ze Straszego Dworu w wykonaniu miejscowego zespołu Wilia, obchodzącego w tym roku swoje 60-lecie.

Koncert powtórzyliśmy w niedzielę w Centrum Kultury Polskiej w Solecznikach, największym skupisku Polaków na Litwie, a w poniedziałek spotkaliśmy się na uroczystej akademii z młodzieżą szkoły polskiej w Grzegorzewie. Była to dla nas wszystkich wspaniała lekcja patriotyzmu.

Wojciech Dąbrowski





## Dom Spotkań z Historią w Zalesiu Dolnym, szkic z dziejów ZHP

# Nie tylko o „Zośce”

**Taka placówka - utrwalająca i krzewiąca wiedzę o wybitnych ludziach i tradycjach patriotycznych - powinna działać już od dziesięcioleci. Niestety, subiektywne okoliczności sprawiły, że dopiero teraz podjęto zabiegi o jej utworzenie w Zalesiu Dolnym przy ul. Królowej Jadwigi 11, w - dotkniętym nie tylko „zębem czasu”, ale i ludzką zachłannością i beźmyślnością - rodzinnym domu „Zośki”.**

„Zośka” to pseudonim Tadeusza Zawadzkiego /1920-1943/, harcmistrza, wybitnego członka Szarych Szeregów, czyli występującego pod tym kryptonimem Związku Harcerstwa Polskiego, działającego podczas okupacji hitlerowskiej w ramach Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej.

Harcerstwo /spolszczona nazwa skautingu zorganizowanego w 1907 r. przez brytyjskiego generała Baden-Powella/ funkcjonuje w naszym kraju od 1911 r. Powstało pod hasłem wychowania młodzieży do czynu przez czyn, celem zwycięstwa dobra. W Polsce, już od zarania przyswiecały mu słowa hymnu „Wszystko co nasze, Polsce oddamy; w niej tylko życie, więc idziem z...” Owcześnie aktywność polskiego harcerstwa podporządkowana była przygotowaniu do działań niepodległościowych w obliczu narastającego konfliktu, który przerodził się w I wojnę światową.

Względnie sprzyjające warunki dla jego powstania istniały wtedy w zaborze austriackim /Lwów, Kraków/. Stąd jego idee i elementy organizacyjne przenikały konspiracyjnie do zaboru rosyjskiego i pruskiego. Istotnym impulsem do ekspansji w zaborze rosyjskim stał się kurs instruktorów skautingu zorganizowany w sierpniu 1913 r. w Rusinowie /powiat opoczyński/ w zespole pałacowo-ogrodowym należącym do Samuela Kobylańskiego, właściciela Fabryki Wyrobów Stalowych Ostrych „Gerlach” w pobliskiej

Drzewicy. 1/ Na dogodność tego miejsca, położonego z dala od penetracji służb carskich, wskazała córka Samuela Kobylańskiego Aniela /po zamążpójściu Czernichowska/, aktywistka tajnego szkolnego skautingu w Warszawie. Troskliwą opiekunką kursu /zakwaterowanie, wyżywienie/ okazała się jej matka Maria. Komendantką kursu była Leokadia Błońska /po zamążpójściu Gajewska/, a wykładowniczymi Halina Paliwodzianka i Elżbieta Kwiatkowska /której wkrótce powierzono stanowisko komendantki Żeńskiej Komendy Naczelnej w Warszawie/.

W Piotrkowie Trybunalskim i w Warszawie znaczący wkład w organizowanie i działalność ruchu harcerskiego wniósł Stefan Rowecki /1895-1944/ /w czasie okupacji hitlerowskiej generał „Grot”, dowódca ZWZ/AK/. Do bardziej znaczących osobistości w harcerstwie, poczynając od tamtego czasu, należeli: żołnierz i społecznik gen. Mariusz Zaruski i ksiądz Jan Zieja, kapelan KG AK i Szarych Szeregów, zmarły w 1991 r.

Związek Harcerstwa Polskiego /występujący pod kryptonimem „Szare Szeregi”/ i jego Grupy Szturmowe wypełniały podczas okupacji hitlerowskiej znaczące zadania bojowo-patriotyczne i edukacyjne. Były one znaczone wieloma poświęceniami i ofiarami.

Okazuje się jednakże - świadczą o tym losy rodzinnego domu „Zośki” w Zalesiu Dolnym - że część jego chlubnych tradycji nie została należycie zabezpieczona, upamiętniona i spożytkowana edukacyjnie. Wynika to ewidentnie z artykułu Grzegorza Szymanika zamieszczonego w „Gazecie Stołecznej” /8-9 VIII 2015/ pt. „Dom „Zośki” czeka na pomoc”. Według opisu tego autora, był to dom letni państwa Zawadzkich, nabyty od ministra reform rolnych Józefa Radwana przez Józefa Zawadzkiego, profesora, a w latach 1936-1939 rektora Politechniki Warszawskiej, ojca Tadeusza „Zośki”. W

czasie okupacji bywali tu: gen. Stefan Rowecki „Grot”, komendant główny ZWZ/AK, Aleksander Kamiński, jeden z głównych organizatorów Szarych Szeregów, autor książki „Kamienie na szaniec” /1943/, Stanisław Broniewski „Orsza”, naczelnik Szarych Szeregów, 2/, koledzy „Zośki” - „Alek” i „Rudy” /Jan Bytnar/. Młodzi - jak pisze G. Szymanik - „Uczyli się tu harcerstwa, prowadzili ćwiczenia w Lasach Chojnowskich. Tu odbywały się zebrania Szarych Szeregów, którym przewodniczył Józef Zawadzki, i zebrania przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. Ludzie, którzy uciekali z Warszawy i musieli się ukrywać, też znajdowali w domu Zawadzkich schronienie”. A dla zapewnienia bezpieczeństwa, między sąsiednimi posesjami istniały furtki pomocy, nieznanne niepowołanym, przez które można było szybko się przemieszczać. Wymieniona już, szeroko znana książka A. Kamińskiego „Kamienie na szaniec”, powstała w znacznej mierze w oparciu o notatki „Zośki”, sporządzone na prośbę ojca i przechowywane na posesji.

„Zośka” - co dokumentują inne źródła dotyczące tamtego czasu - był w latach 1941-1942 komendantem Rejonu Mokotów Górny w Organizacji „Wawer”, zaś od XI 1942 r. zastępca dowódcy, a potem dowódcą harcerskich Grup Szturmowych w Warszawie oraz hufcowym ich Hufca „Centrum”. Brał udział w wielu akcjach bojowych, m.in. pod arsenałem warszawskim i pod Celestynowem. W akcji pod arsenałem /26 III 1943/ oddział Szarych Szeregów z udziałem „Zośki” zaatakował samochód więzienny, uwalniając z rąk hitlerowców harcmistrza Jana Bytnara „Rudego” /1921-1943/, hufcowego Hufca Szarych Szeregów „Sad” w oddziałach dyspozycyjnych Kedywu AK. „Rudy”, odbity pod Arsenałem, zmarł na skutek obrażeń doznanych od Gestapo.

„Zośka” poległ 20 VIII 1943 r. w walce pod wsią Sieczychy koło Wyszkowa. Jego pseudoni-



FOTO WIKTOR NOWOTKA

mem nazwano harcerski hufiec Szarych Szeregów.

Tradycje patriotyczne domu „Zośki” są więc wyjątkowo bogate i jako takie powinny znaleźć właściwy wyraz w trosce o ten obiekt i w pamięci kolejnych pokoleń. Ale obiekt ten nie tylko nie znalazł właściwej opieki, lecz został narażony na dewastację.

W latach 70-tych harcerze umieścili tu tablicę i głąz pamięci „Zośki”. W ceremonii brał udział okupacyjny naczelnik Szarych Szeregów Stanisław Broniewski „Orsza”. Ale potem, Anna Zawadzka, siostra „Zośki” - o czym pisze G. Szymanik - przekazała dom zgromadzeniu jednego z zakonów żeńskich. Zamieszkała w nim rodzina jednej z zakonnic zajmująca się hodowlą psów rasowych. W 2011 r. dom rodzinny „Zośki” został sprzedany. Jego nowy właściciel nie chce się ujawnić, ale chciałby go znowu sprzedać na cele muzealne. Obiekt jest w złym stanie. „Suche gałęzie - pisze autor cytowanego artykułu - podziurawiły dach, a złodzieje ukradli nawet żelazne drzwi z pieca. Dom rodzinny Tadeusza Zawadzkiego „Zośki” w Zalesiu Dolnym

niszczące”. A dzieje się to, mimo tego, że - na skutek starań Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego - został on w 2009 r. wpisany do rejestru zabytków. Władze Piaseczna /którego dzielnicą jest Zalesie/ nie są zainteresowane jego kupnem.

Towarzystwo Przyjaciół Zalesia Dolnego założyło więc Fundację „Dom „Zośki”, z założeniem wykupienia tego obiektu i przekształcenia w Dom Spotkań z Historią, z izbą pamięci o „Zośce” i z wirtualnym muzeum. Patronat nad zbiórką funduszy objęli burmistrz Piaseczna i starosta powiatu.

Należałoby więc żywić nadzieję, że obiekt ten zostanie wreszcie wyremontowany, należycie urządzony i stanie się prawdziwym Domem Spotkań z Historią, wyjątkowo bogatą w cenne tradycje patriotyczne. Ale czy skutecznej troski o takie jego urządzenie i funkcjonowanie nie powinny wykazać: Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego /a zwłaszcza Muzeum ZHP w Warszawie/, Chorągiew Mazowiecka ZHP, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Instytut Pamięci Narodowej?

dr Stanisław Abramczyk

1. W sierpniu 2013 r., czyli w 100-lecie tego wydarzenia, odbyła się w Rusinowie uroczystość patriotyczna, której istotnym aktem było odsłonięcie tablicy upamiętniającej kurs skautingu, ufundowanej przez Bank Spółdzielczy w Przysusze.

2. „Orsza”, zanim został naczelnikiem całości Szarych Szeregów, był przez kilka miesięcy w 1941 r. komendantem jej Okręgu Warszawa-Południe. Tego okresu działalności dotyczy m. in. następująca jego relacja z 1985 r.: „Spotykaliśmy się raz w tygodniu, w różnych dniach, godzinach i lokalach.../Pamiętam pierwszą odprawę, którą prowadziłem już jako komendant okręgu. Odbywała się w niedzielę 22 czerwca 1941 r. zaraz za Służewcem, w pobliżu folwarku Imielin, przy drodze koło krzyża. Referowałem tam komendzie „Poludnia” swoje przemyślenia dotyczące naszej działalności. Wspominam o tym, ponieważ omawiany tam program znalazł swoje urzeczywistnienie w praktycznej działalności Szarych Szeregów i przeszedł do historii pod nazwą użyta wówczas po raz pierwszy, jako „dzisiaj, jutro i pojutrze”/Stanisław Broniewski „Wszystko co nasze...” w: Henryk Nakielski „Biret i rogatywka”, Iskry Warszawa 1985, s. 99/.

URSYNÓW  
FPL

**MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOTÓW RASOWYCH 28-29 LISTOPADA 2015**  
Patronat Honorowy Burmistrza Dzielnicy Ursynów

Hala widowiskowo-sportowa ARENA URSYNÓW  
Warszawa, ul. Pileckiego 122  
wystawa czynna:  
sobota 10.00 - 17.30  
niedziela 9.30 - 17.00

Elitarny Klub Kota Rasowego  
ul. Nowolipie 18B, 01-005 Warszawa  
www.ekkr.waw.pl

KOCIE sprawy  
PASSA  
halo ursynow.pl

Wszechnica Żywniowa

Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji  
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie  
zaprasza na prelekcję pt.  
**Otyłość u dzieci i nastolatków**  
- perspektywa psychologa klinicznego

prelekcję wygłosi  
dr hab. Joanna Radoszewska  
(Katedra Psychologii Klinicznej Dziecka i Rodziny,  
Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski)

18 listopada 2015 r. (środa)  
godz. 17.30  
WSTĘP WOLNY

Prelekcje transmitowane są on-line  
szczegóły na stronie internetowej:  
www.wszechnica\_zywniowa.sggw.pl

ul. Nowoursynowska 159 C, Warszawa  
Budynek nr 32 (zielony) Aula II

Dojazd: autobusy 148, 166, 185, 193, 503  
Kontakt: tel. (22) 59-37-004  
e-mail: hanna\_wysocka@sggw.pl  
www.wszechnica\_zywniowa.sggw.pl

ORŁY POLSKIEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI 2015

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH

PRESTIZ  
REKLAMA  
WIZERUNEK

firmary 2015 OGÓLNOPOLSKI PLEBISCYT  
instytucja roku 2015 OGÓLNOPOLSKI PLEBISCYT  
więcej na: [www.firmaroku.pl](http://www.firmaroku.pl)

PLEBISCYT REALIZOWANY W RAMACH NARODOWEGO PROGRAMU PROMOCJI POLSKA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Kultowe modele...

# Samochody Bonda



**Ostatnie dni obfitowały w motoryzacyjne wydarzenia, również w naszym mieście. Na tym w listopadzie się nie skończy. Już w następny weekend czeka nas nie lada atrakcja – Warsaw Motor Show, który odbędzie się na terenie nowego centrum wystawniczego w podwarszawskim Nadarzynie. O samej wystawie napiszę zapewne więcej wkrótce, dziś o Bondzie i jego samochodach...**

Przed kilkoma dniami na ekrany kin wszedł 24. odcinek przygód najślawniejszego z agentów Jej Królewskiej Mości. Każdy z poprzednich odcinków dostarczał niezapomnianych emocji, pięknych widoków, nie tylko przyrody, no i oczywiście nie mógł się obyć bez pasjonujących pościgów sportowych samochodów z najwyższej półki. Tak jest i w „Spectre”. Nie sposób w jednym felietonie wymienić wszystkie rodzaje pojazdów, jakie zagrały w filmach o przygodach agenta Bonda, ale pamiętać warto, że oprócz „normalnych” samochodów, na planie znalazły się również motocykle, łodzie, samoloty, helikoptery, a nawet pościgi i pojazdy wojskowe, zarówno te najnowsze, jak i historyczne. Przejazdka nimi to marzenie każdego, komu w zylach płynie benzyna i niekoniecznie jest fanem samego Bonda.

Agent 007 zawsze miał do dyspozycji wyjątkowe auto. Zdarzało się, że nie był to wytwór rodzimego, brytyjskiego przemysłu motoryzacyjnego, ale zawsze był to pojazd wyjątkowy, posiadający niezbędne do wykonania kolejnego zadania wyposażenie, niekiedy nawet umiejący pływać. Dla mnie jednak jedyną, jednoznacznie kojarzącą się z postacią Bonda, w pełni odpowiednią dla niego marką samochodów, był, jest i będzie Aston Martin. Dla potrzeb tego felietonu, inne marki oraz rodzaje pojazdów pomnę.



Z pewnością najślawniejszym samochodem Bonda jest srebrny Aston Martin DB5, który zagrał w największej liczbie odcinków, zarówno tych z początku serii, jak i w najnowszym „SPECTRE”. Dziś to kolekcjonerski rarytas. Oryginalny DB5 z lat 60. XX wieku, to auto z sześciocylindrowym silnikiem o pojemności 4,0l i mocy 286 KM, osiągające prędkość maksymalną 230 km/h. W ciągu trzech lat produkcji powstały jedynie 1024 sztuki, również w wersji kabriolet. Kolejna z gwiazd to Aston Martin V8 Vantage, przez wielu nazywany „baby Aston”, zaprezentowany w roku 2005. To dwuosobowe coupé, wyposażone w silnik V8 o pojemności 4,3l, od roku 2009 powiększony do 4,7l i mocy 426 KM. Auto słynie z niemal idealnego rozkładu mas - 51:49. Era potężnych silników w pojazdach Bonda zaczęła się wraz z modelem V12 Vanquish, który powstał na 100-lecie firmy. Był on produkowany w latach 2001 – 2007, a jego silnik o pojemności 5935 cm<sup>3</sup> to „złepok” dwóch silników V6 Forda. Samochód był oferowany w wersji 2- lub 4-miejscowej, podobnie jak jego następcza, model DBS z roku 2008, którego nazwa z kolei pochodzi od produkowanej w latach 1967-1972 sportowej wersji tej marki. Przy mocy 510 KM – DBS osiąga 307 km/h i rozpędza się do 100 km/h w czasie 4,3 sekundy!



Na koniec słów kilka o najnowszym DB10, który zagrał w „SPECTRE”. Model powstał na 50-lecie partnerstwa marki z cyklem przygód Bonda. Bolid posiada silnik 4,7l V8 i 6-biegową przekładnię manualną, układ podobny do tego, w jaki został niegdyś wyposażony model Vantage.

Co jakiś czas samochody Bonda pojawiają się również na aukcjach. W ostatnich latach wszyscy posiadacze grubych portfeli mieli kilka okazji do zakupu. W roku 2008, na aukcji w Londynie pojawił się biały Lotus Esprit Coupé z roku 1976. Roger Moore jeździł nim w filmie „Szpieg, który mnie kochał”. To pojazd zamieniający się w filmie w amfibię podczas pościgu kończącego się w morzu. Został sprzedany za ponad 110 tys. funtów. Na innej aukcji, bodaj w roku 2010, za ok. 2,6 mln funtów, sprzedano oryginalnego bondowskiego Astona Martina DB5. Jak pamiętamy z filmów, auto wyposażone było m. in. w siedzenie z katapultą, karabiny maszynowe, radar, elektryczną pancerną zasłonę przed kulami, noże w felgach, rozpryskiwacz oleju i obracające się tablice rejestracyjne.

Na koniec ciekawostka z prywatnego życia agenta 007. W kwietniu br. Daniel Craig odwiedził brytyjską kwaterę główną Lotusa. Na tamtejszym torze miał okazję przetestować najnowszy model Lotusa – Evore 400. To najszybszy i najmocniejszy Lotus w historii, który osiąga 300 km/h i przyspiesza do 100 km/h w czasie 4,1 sekundy! To wspaniałe rezultaty, ale należy mieć nadzieję, że była to jedynie prywatna wizyta, a Lotusy nie zastąpią na dużym ekranie Astona.

I jeszcze jedna wiadomość dla miłośników cyklu filmów o Bondzie. W podlondyńskim Brytyjskim Muzeum Motoryzacji, od roku 2012 można oglądać kilkadziesiąt pojazdów, którymi jeździł, pływał i latał agent 007. To największa tego typu wystawa na świecie. Biorąc pod uwagę, że zdecydowana większość z pojazdów Bonda to samochody bardzo drogie i dla przeciętnych zjadaczy chleba nieosiągalne, to chyba dobry pomysł na interesującą wycieczkę z motoryzacją w tle...

MOTOWOJ

Mobilny Doradca Motoryzacyjny AutoGo+  
moto@passa.waw.pl

# Piórem Derkacza



## Agnieszka Radwańska

Polska tenisistka - zwyciężczyni turnieju Masters w Singapurze

Wszyscy cieszymy się z sukcesów polskich sportowców czy ludzi sztuki. Są wtedy naszą dumą i naszym dobrem. Mało kiedy zastanawiamy się nad drogą, jaką odbyli, aby ten sukces osiągnąć. Naszą cechą narodową jest to, aby nikt nie wyrastał ponad przeciętność. Widzielibyśmy taki trawnik, gdzie wszystko jest przyciężone na równo. Miarą takiego strzyżenia jest własny egoizm, poparty odrobiną władzy. Dobrze, że są ludzie, którzy ściśnięci niczym sprężyna, w pewnym momencie eksplodują. Tak rodzi się sukces. Biało-czerwone kwiaty wyrastają wtedy ponad przeciętność!

Jerzy Derkacz

W prawo czyli w lewo

## Szukanie dziury w całym

Mirosław Miroński



Zazwyczaj, gdy ktoś zauważa potrzebę jakiejś zmiany i próbuje podzielić się uwagami na ten temat z innymi, już na wstępie napotyka na opór i słyszy komentarze w rodzaju – dobrze, jest jak jest. Po co to zmieniać? Albo – szukasz dziury w całym. Po takiej reprimendzie najczęściej zostajemy sami z własnymi myślami. Dalsze drażnienie tematu przynosi skutek odwrotny do zamierzonego, a nasze poglądy i poglądy rozmówcy, jeśli je w ogóle ma, całkiem się rozjeżdżają.

Argumentu – szukasz dziury w całym używają nawet ci, którzy po cichu przyznają nam rację. Bronią się jednak przed przyznaniem, że problem istnieje. Nie chcą angażować się w zmienianie istniejącego stanu rzeczy. W efekcie ktoś, kto w pojedynkę chce coś zmieniać zostaje ze sprawą sam.

Skąd w większości z nas bierze się taka inercja i niechęć do zmiany? Nie podejmujemy się analizowania tego zjawiska. Na pewno zrobią to lepiej socjologowie, czy psychologowie. Jednym słowem specjalności od ludzkich zachowań. Dość zauważyć, że przyzwyczajamy się do otaczającej nas rzeczywistości, nawet jeśli trudno dostrzec w niej sens. Tak czy inaczej, trudno jest zmienić status quo.

Pewien mały chłopiec zadreślał swoją mamę pytaniami. A po co? A dlaczego? Kiedy ta traciła cierpliwość, odpowiadała mu – „bo tak już jest”. Po pewnym czasie nie otrzymując odpowiedzi na nurtujące go pytania chłopiec sam sobie odpowiadał – „bo tak już jest”. Ta historyjka, z pozoru śmieszna, obrazuje mechanizm godzenia się z rzeczywistością. Większość z nas żyje w przekonaniu, że istnieje jakiś bliżej nieokreślony „ktoś”, kto zadba o nas i nasze interesy. Oczywiście nie mam tu na myśli stwórcy, lecz państwo oddziałujące na obywateli poprzez swoich urzędników. Takie przekonanie ma na celu głównie uspokojenie własnego sumienia. Pozwala na śmielsze spoglądanie w lustro, w którym dzięki temu widzimy kogoś, kto wie, że za to co dzieje się wokół nas, odpowiadają inni. My zaś możemy spać spokojnie, myśląc, że ktoś zrobi to za nas. W dodatku robi to w naszym dobrze pojętym interesie.

**„Jeśli więc potrzebujemy recepty na lek, nie dziwi nas, że po ten papierek należy udać się do lekarza, który zwykle nie ma nic lepszego do roboty niż wypisywanie owego papierka”**

Jeśli więc potrzebujemy recepty na lek, czyli papierka z pieczątką, nie dziwi nas, że po ten papierek należy udać się do lekarza, który zwykle nie ma nic lepszego do roboty niż wypisywanie, a następnie wydawanie nam owego papierka. Po drodze swoje pretensje kierujemy do pani w rejestracji, budzącej najpierw nasze zaufanie z powodu białego kitla, a potem irytację, że dla błahego świstka papieru musimy fatygować siebie i innych. Na pytanie – po co te korowody? – otrzymujemy zwięzłą odpowiedź – „bo tak już jest”. – Trzeba przyjść po numerki – słyszymy. A numerków już nie ma. – Pan zapyta lekarza! Może pana przyjmie. I tak dalej...

– A właściwie, dlaczego tak jest? – drążymy dalej, jeśli jesteśmy natrętni. – Dlaczego po zwykłym świstek uprawniający do zakupu leku, który przepisał nam specjalista i trzeba go brać stale, za który płacimy często wcale niemało, musimy przychodzić z wizytą do tej pani, a potem jeszcze do lekarza? Kto za to wszystko płaci? Czy ktoś policzył zmnarowany czas wielu osób zaangażowanych w taki „proceder” wydawania recept?

Rozsądniej jest jednak, jeśli nie chcemy popaść w konflikt z panią rejestratorką w białym fartuchu, oddać się nie czekając na odpowiedź. Zanim ta sięgnie po wyrażenia zagłuszane charakterystycznym piknięciem nawet przez znaną z dobrego smaku TV publiczną. Mimo iż drugi człon nazwy owej instytucji sugerować mógłby coś całkiem innego. Nie czekając na – „Panie, ja tu mam kolejkę, tu ludzie czekają...” wycofujemy się poinstruowani, że szukamy dziury w całym. Wiemy już – „bo tak już jest”.

– „A jak się panu nie podoba? Niech se pan idzie prywatnie” – słyszymy na odchodne. Może faktycznie prywatnie – myślimy po drodze do gabinetu lekarza, którego mamy zapytać, czy przyjmie. Przecież, prywatnie też recepta potrzebna. Pod gabinetem znowu kolejka. A niech to...

– „Dobrze być zdrowym, mieć pracę i być białym” – zwierzył mi się kiedyś pewien wyrośnięty Afroamerykanin, czyli mówiąc po polsku dwumetrowy Murzyn, na którego natknąłem się w odludnym miejscu, późną porą w USA. Miał rację. Oj tak, tak. Na pewno dobrze. Już oni tam w tej Ameryce wiedzą. Zwłaszcza zdrowym...

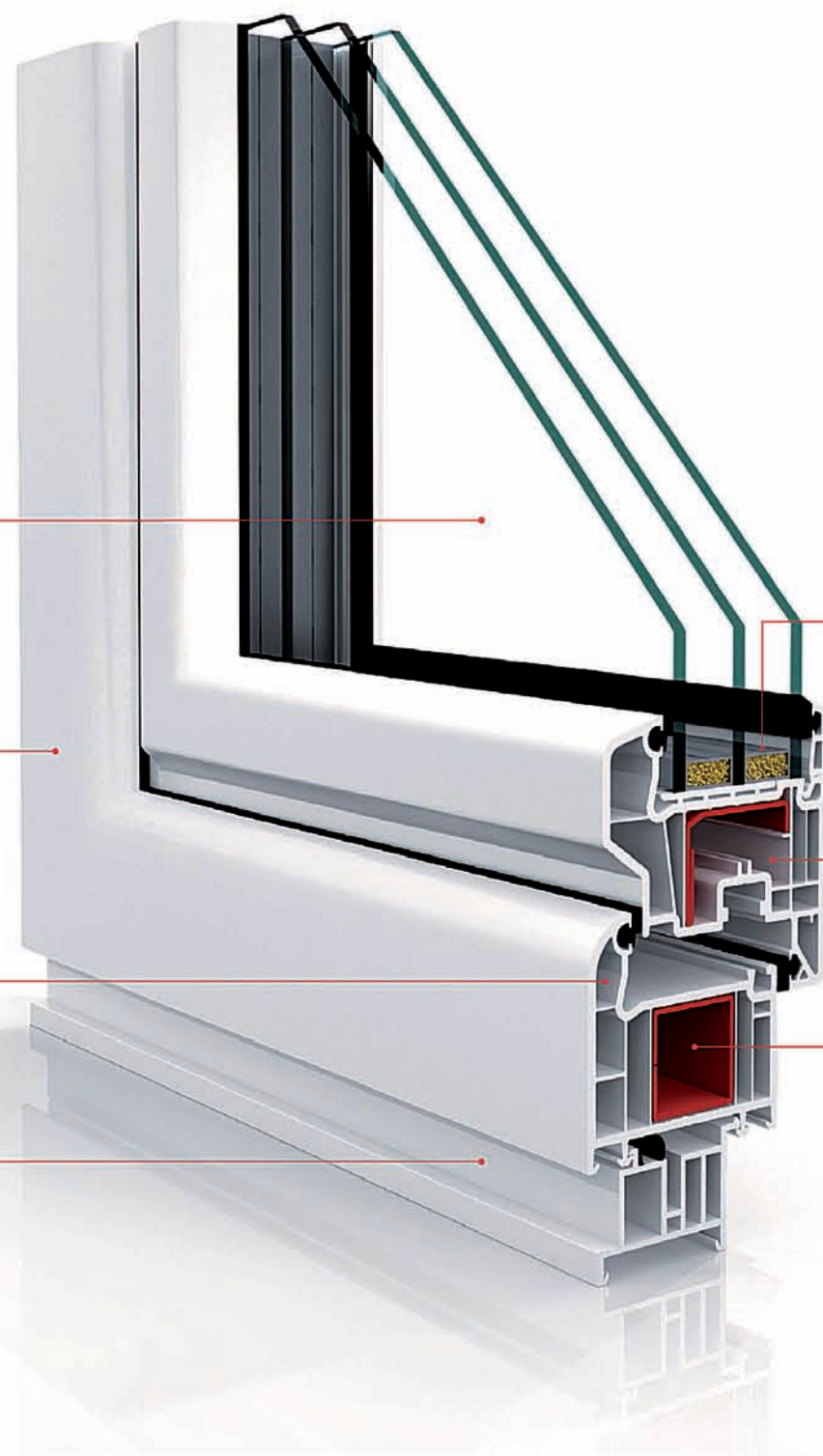
My też wiemy, że to nie pani w rejestracji ustala przepisy. Wcale nie musiała nam tego mówić – myślimy, a następnie przyznajemy jej rację.

A propos przepisów – ktoś jednak je ustala. A skoro tak, co właściwie stoi na przeszkodzie, żeby pacjent miał otwartą receptę w systemie, który informowałby aptekę o uprawnieniach do leku np. w chorobach przewlekłych? Przecież już tyle pieniędzy podatnika utopiono przy wprowadzaniu owych systemów, że parę złotych więcej nie zrobiłoby różnicy, a korzyści byłyby wymierne. Korzyści materialne, nie mówiąc już o ułatwieniu życia pacjentom, lekarzom i pani w rejestracji.

Jeśli uda nam się wreszcie zdobyć upragniony kawałek papieru uprawniający nas do zakupu leku niezbędnego dla naszego zdrowia, w drodze do apteki mogą nas jeszcze nurtować inne niepokojące myśli. Właściwie po co nasze państwo najpierw wypłaca pieniądze, które następnie zabiera pracownikom w budżetówce, nauczycielom, urzędnikom, lekarzom, emerytom, rencistom etc. stosując podatek dochodowy? Odpowiedź jest prosta – „bo tak już jest”. Jednak, gdybyśmy chcieli szukać dziury w całym, znaleźlibyśmy inny powód. Dzięki temu utrzymujemy wielotysięczną rzeszę urzędników administracji państwowej zajmujących się pobieraniem podatku od przelewania z pustego w próżne.

# Energooszczędne rozwiązanie w najlepszym stylu

Współczynnik przenikania ciepła dla całego okna  $U_w = 0,9 \text{ W/m}^2\text{K}^*$ .



**7** lat  
GWARANCJI

#### OKUCIA ROTO NTS W KOLORZE CZARNYM

niepowtarzalny charakter oraz większa odporność na korozję

#### 2-KOMOROWE ZESPOLENIE SZYB $U=0,5$

bardzo duża izolacja cieplna zbliżona do izolacyjności muru

#### GRUBOŚĆ ŚCIANEK ZEWNĘTRZNYCH – NAJWYŻSZA KLASA A

naroża okien wykonane z profili w klasie A są mocniejsze o ponad 20% od profili klasy B

#### 5-KOMOROWY SYSTEM Z GŁĘBOKOŚCIĄ ZABUDOWY 70 MM

ochrona cieplna na najwyższym poziomie

#### LISTWA PODPARAPETOWA Z USZCZELKĄ

optymalne połączenie okna z parapetem oraz doskonała izolacyjność termiczna i akustyczna

#### TERMICZNA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA

większa o 6% izolacyjność cieplna całego okna oraz redukcja zjawiska kondensacji pary wodnej

#### 5-KOMOROWE, PÓŁZLICOWANE SKRZYDŁO 84 MM

możliwość szklenia zespoleniami o grubości do 50 mm

#### WZMOCNIENIE ZAMKNIĘTE W RAMIE

najwyższe parametry w zakresie statyki oraz bezpieczeństwa

## V70 OPTIMAL BLACK

V70 OPTIMAL BLACK to doskonałe połączenie designu, ceny, energooszczędności, a także wyjątkowej trwałości produktu. To nowa propozycja okien Premium dla osób, które oprócz unikatowego wzornictwa, poszukują także produktu o bardzo niskim współczynniku przenikania ciepła w atrakcyjnej cenie. Dzięki zastosowanym rozwiązaniom, V70 OPTIMAL BLACK wyróżnia się wysoką energooszczędnością, a także wyjątkowym i ciekawym wzornictwem, nadającym wnętrzu indywidualny charakter.

## Salon sprzedaży EKO-BUD

Warszawa

Ursynów, ul. Roentgena 45 paw. 4B  
tel / fax 644 73 63, tel. kom. 0602 62 72 32

Wołomin, ul. 1-go Maja 26B  
tel./22/7871910, tel/fax 22/7871646

raty

rabaty

bezpłatny pomiar

doradztwo

fachowy montaż

Gadka Tadka

## A co z reprivatyzacją, panowie?

Budzę się ostatnio i główkuję, czego najbardziej oczekiwać od nowego rządu. Włączam poranne wiadomości, a tam, trzeba trafić, właśnie podają wyniki sondażu wykonanego na zlecenie dziennika Gazeta Prawna. Ankieterzy zapytali 1026 pełnoletnich Polaków, na spełnieniu których obietnic wyborczych PiS najbardziej im zależy. Okazuje się, że respondenci chcą przede wszystkim podniesienia kwoty wolnej od podatku, a w drugim - obniżenia wieku emerytalnego i przywrócenia stanu sprzed reformy przeprowadzonej przez rząd PO-PSL. Aż 65 procent przyznało natomiast, że najbardziej czeka na spełnienie postulatu 500 złotych na dziecko. Kolejne oczekiwania w procentach to zniesienie obowiązku szkolnego dla sześciolatek (61 proc.), wprowadzenie podatku dla supermarketów (52 proc.), podatku bankowego (36 proc.) oraz likwidacja gimnazjów (51 proc.).

Za przewalutowaniem kredytów we frankach jest tylko 27 procent. Nawiasem mówiąc, postulat ten ma najwięcej odpowiedzi negatywnych (46 proc.), co można odczytać w ten sposób, że gdyby nowemu rządowi nie udało się pozyskać środków na wszystkie obietnice, to w pierwszej kolejności powinien zrezygnować z przewalutowania kredytów frankowych. Warto zaznaczyć, iż aż 41 proc. badanych wierzy, że rząd zrealizuje obietnice dotyczące sześciolatek i wprowadzenia podatku dla supermarketów, a 39 proc., że da po 500 zł na każde dziecko.

Jest duża grupa dziennikarzy i komentatorów politycznych, która historycznie zareagowała na wynik październikowych wyborów, wieszcząc zawczasu straszną katastrofę. Nie należę do tej grupy, choć do prawicy i PiS jest mi daleko. Żadna partia rządząca państwem nie powinna bowiem być zakładnikiem mediów. Mnie najbardziej niepokoi nie nominacja Antoniego Macierewicza na ministra siłowego resortu, czyli MON, lecz to, że po wyborach został złamany pewien polityczny obyczaj obowiązujący w każdym państwie zrzeszonym w Unii Europejskiej. Chodzi o to, że zgodnie z tym obyczajem premierem rządu powinien być lider zwycięskiego ugrupowania, a nie osoba przez niego namaszczona. Chodzi o polityczną odpowiedzialność i klarowną sytuację - lider rządzi oficjalnie, a nie z tzw. tylnego siedzenia. Chowając się na tylnym siedzeniu i pociągając za sznurki, tworzy się bowiem drugi, tajny ośrodek władzy. Taki stan rzeczy jest wyjątkowo szkodliwy dla demokracji.

Powołanie pana Ziobry i pana Macierewicza na szefów ważnych resortów wydaje się z politycznego punktu widzenia władz PiS uzasadnione. Tego bowiem oczekiwał "żelazny" elektorat partii z ojcem Rydzykiem na czele. Wsparcie Radia Maryja i Naszego Dziennika było tak znaczące, że PiS musi spełnić większość oczekiwań radiomaryjnego środowiska. Dwa postulaty są kluczowe - przejście mediów publicznych w celu ich "chrystianizacji" oraz otoczenie pełną ochroną prawną życia - od momentu poczęcia do naturalnej śmierci, czyli absolutny zakaz aborcji i eutanazji na życzenie. Bardzo ważne jest również żądanie "ostatecznego rozliczenia się z przeszłością komunistyczną", wyartykułowane ostatnio na łamach Naszego Dziennika. Mnie osobiście tego rodzaju nieokreślona retoryka przypomina osławione "ostateczne rozwiązania kwestii żydowskiej w niemieckiej strefie wpływów w Europie".

**"Jest duża grupa dziennikarzy i komentatorów politycznych, która historycznie zareagowała na wynik październikowych wyborów, wieszcząc zawczasu straszną katastrofę. Nie należę do tej grupy, choć do prawicy i PiS jest mi daleko"**

Jednak mocnymi atutami PiS w samodzielnym sprawowaniu władzy mogą być Anna Streżyńska - minister fryzury, Mateusz Morawiecki - minister rozwoju, Krzysztof Tchórzewski - minister energetyki i Krzysztof Jurgiel - minister rolnictwa. Są to osoby kompetentne i doskonale znające obszary, którymi będą zarządzać. Streżyńska była od 2006 do 2012 r. szefową Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Dzięki jej decyzjom spadły ceny połączeń komórkowych oraz ceny dostępu do Internetu. Pierwszym krokiem minister Streżyńskiej będzie realizacja dwóch dużych projektów - połączenia UKE z KRRiT i/lub Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz sprawa aukcji LTE. Realizacja pierwszego z projektów wymaga zmian w Konstytucji RP, do czego niezbędna jest odpowiednia liczba głosów w Sejmie. Jednak połączenie tych trzech urzędów jest z punktu widzenia interesu państwa uzasadnione, więc miejmy nadzieję, że opozycja poprze ten projekt.

Socjolodzy są zdania, że Beata Szydło może być najwyższą koordynatorem, bowiem w praktyce jest to autorski rząd Prezesa. - W przypadku konfliktu tak silne politycznie postaci jak Macierewicz, Ziobro, Kamiński, czy Waszczykowski będą szli bezpośrednio do Prezesa - przekonuje Aleksander Smolar z Fundacji im. Stefana Batorego. To możliwe i dlatego, jak wyżej, mój największy niepokój wzbudza fakt, że jeden człowiek stojący za kulisami politycznej sceny skupia w swoich rękach pełnię władzy.

W przedstawionym przez dziennik Gazeta Prawna katalogu oczekiwań społecznych nie ma postulatu, którego realizacja od lat domagam się w imieniu kilku milionów Polaków. Jest to niewzłoczne uchwalenie przez Sejm ustawy reprivatyzacyjnej. Polska nadal jest jedynym państwem dawnego bloku sowieckiego, które nie posiada takiej ustawy. Wszystkie państwa, włącznie z byłą NRD, zrobiły to już w latach 90. ubiegłego stulecia. Brak kompleksowej ustawy reprivatyzacyjnej daje zielone światło spekulantom i zwykłym oszustom żerującym na niewiedzy obywateli. Głośna była sprawa pewnej starszej pani, która w Warszawie sprzedała swoje roszczenia za 50 złotych! Brak ustawy powoduje również lawinę skarg do sądów w Polsce i w Strasburgu, który nalicza idące w miliony odszkodowania i kary. Brakuje mechanizmów administracyjno-prawnych, jak na przykład wprowadzenia obowiązku przelewania roszczeń na inną osobę fizyczną lub prawną wyłącznie w obecności notariusza. To mogłoby w jakimś stopniu ograniczyć panujące bezprawie.

Czeski minister skarbu powiedział swego czasu swojemu polskiemu odpowiednikowi: "U nas, w Czechach, reprivatyzacja to 90 procent ekonomii i 10 procent polityki. W Polsce jest odwrotnie. Dlatego my już dawno uporaliśmy się z tym problemem, a wy nie". Nie wiem, czemu tak bardzo brzdymy się czerpać dobre wzorce od sąsiadów, którzy ten poważny problem zdołali pokonać. Ogólnie w krajach postkomunistycznych ustawy reprivatyzacyjne składają się z kilku odrębnych aktów prawnych, których zakres jest bardzo różny. Na przykład w Bułgarii uchwalono w okresie 1991-1992 aż 6 ustaw reprivatyzacyjnych, które odrębnie dotyczą reprivatyzacji gruntów rolnych, sklepów, warsztatów, magazynów, pracowni i innych nieruchomości.

W Czechach ustawa zastrzega, że zwrot mienia w naturze nie może dotyczyć nieruchomości, które zostały już zabudowane, a reprivatyzacja na rzecz kościołów podlega znacznym ograniczeniom. I tam stosuje się równoległe kilka metod reprivatyzacji. Na Węgrzech ustawa reprivatyzacyjna nie przewiduje możliwości zwrotu majątku w naturze, nie istnieje też uprawnienie do oddawania majątku zamiennego. Nowy polski rząd nie ma koalicjanta, więc posiada nieograniczone możliwości działania praktycznie na każdym obszarze. Nie widzę więc żadnych przeszkód, które mogłyby nadal hamować uchwalenie spójnej, przemyślanej i opartej na sąsiedzkich wzorcach ustawy reprivatyzacyjnej.

Tadeusz Porębski



WARTO MYSLEĆ

## Prezentacja rządu

W Sejmie początek procedury, której zwieńczeniem staje się nowy rząd. Temat tak istotny, że raz jeszcze pozwolę sobie na komentarz, mimo że zapowiadałem odmienną, ułożoną w dłuższej perspektywie formułę tego cotygodniowego felietonu. Wedle przedstawionej przez panią Beatę Szydło w poniedziałek, 9 listopada, listy ministrów, będzie to licznie największy rząd RP. Wraz z Pierwszą Ministrem dwadzieścia siedem osób! Trzech wicepremierów już było. Ciekawe połączenie funkcji. Wicepremierami zostają: minister kultury, minister nauki i szkolnictwa wyższego oraz minister rozwoju (gospodarki). Formalnie i ideowo - piękne! Nie od roku, czy pięciu lat, ale od początku nowego ustroju piszę i mówię - to, co zadecyduje w końcu o pozycji Polski i Polaków w przyszłym świecie, to wartość ludzkiego kapitału.

Czyli nateżenie trafnie rozpoznanych, dobrze i adekwatnie do potrzeb osobistych oraz społecznych, wyposażonych w umiejętności komunikowania się z innymi - mózgow odważnych ludzi. Wszystko, każde słowo ważne. Musi być nas dużo. Ale nie byle jakich. Takich, których jednostkowe predyspozycje są trafnie rozpoznane i odpowiednio kształcone. Stosownie do talentów, ale z rozeznaniami potrzeb przyszłych rynków. To oczywiście muszą być indywidualne wybory. Im jednak więcej w tych wyborach wiedzy o przyszłości, tym korzystniej nie tylko dla jednostek, ale i dla społeczeństwa. Dzisiaj wygrywa się pracą zespołów. W których jest chęć i wiedza, jak wykorzystać najlepsze cechy ich uczestników. Komunikacja! Łączyć po szczytach, a nie dzielić ze względu na deficyty. Umieć tak się organizować, by dać szansę ujawnienia się najlepszych możliwości członków zespołów, zebrać je do kupy i na nich budować przewagi konkurencyjne. Idzie w końcu o odwagę tworzenia. Największe dziś marze są na innowacjach, a nie odtwórczości. Innowacyjność wymaga gotowości na nowe. Otwartości. A także odwagi powiedzenia: NIE! "Nie!" temu, co jest. Bo można lepiej, sprawniej, piękniej. To jest kapitał ludzki! Tworzy go przede wszystkim kultura i nauka. Dla rozwoju. Genialna decyzja!

Jeśli prawdziwa. Co do jej autentyczności mam wątpliwości. Piotr Gliński, jako I wiceprezes Rady Ministrów, to piękny znak lojalności prezesa Kaczyńskiego za oddanie, dyscypliny, zaufanie prowadzące poza granice śmieszności. Nic nie wiadomo o kompetencji ministra kultury w dziedzinie kultury. Dla prezesa nie wydaje się ten resort istotny. Dotychczas koncentrował się na tzw. siłowych resortach: służby specjalne, policje wszelkie, aparat sprawiedliwości, armia. I, to akurat ciekawe,

**„Łącznie trzy nominacje mają pokazać Polakom, że Kaczyński wszystko może. Że państwo to on. To się może podobać! I właśnie to, że może się to podobać, jest najbardziej niepokojące”**

staranność, chyba dzisiaj wyraźnie większa, w oddaniu spraw gospodarki ludziom niekoniecznie z politycznego centrum. Choć tu akurat sygnał niejasny. Z uwagi na nominację pana Tchórzewskiego. Doceniłam nominację pana Morawieckiego. Człowiek z tzw. rynku. Złamanie tradycji. U nas nie ceni się w polityce ludzi "z rynku". A powinno się cenić. Gospodarka to dwie domeny: regulacyjna i realna. Realna

domena tak samo jest istotna, jak regulacyjna. Jeśli ma być mądrze, skutecznie i prawdziwie. Ministerstwo rozwoju w rękach praktyka o poważnym stażu w niebagatelnym banku, to jest nadzieja na praktyczność. Minister Szałamacha na finanse? Też interesujące. Za doświadczonym edukacją na Harvardzie, nie finansista. Czyli rzeczywiście tandem Kaczyński/Szydło zabiera się za prawo, za podatki, za ściągalskość. Osoba Szałamacha w tym miejscu, do takiego zadania, nie dziwi. Abstrahuję od tego, że powierzona mu misja to mission impossible.

Nominacja Gowina też chyba nieszczerza. Wszędzie go potrzebują. To znaczy, że weźmie to, co dostępne. By być ministrem, być w obiegu, mieć prestiż, zaspościć ambicję. Układ wydaje się być oczywisty. Nie bądźesz ministrem obrony, nie dla ciebie ten resort. Dostaniesz coś, co ci nie leży, ale da się jeszcze wytłumaczyć. Za to zostaniesz wicepremierem. Znak dla twojego zaplecza, twojej pewnej odrębności - jesteście dostrzeżeni.

Z drugiej strony trzech muszkieterów: Macierewicz, Ziobro i Kamiński. Nominacji Macierewicza nie komentuję. Wszystko jasne. Dokładnie takie, jak myślicie. Straszno! Na szczęście wojny nie będzie. Przynajmniej w najbliższej dekadzie. Ziobro, nie jestem pewny, ale czuję, że będzie inny, lepszy, dojrzalszy o te dziesięć minionych lat. Ale nominowany dla celu specjalnego. Smoleński! On ma przeprowadzić przez instytucje państwa to, do czego zmierzał Macierewicz. Też straszno. Nie da się tego zrobić bez złamanych kręgosłupów wysokich urzędników prawa. Będą więc łamane. Chętni się znajdą bez trudu. Nieszczęsny Kamiński. On wierzy, że cel uświęca środki. Ma zero szacunku dla prawa. Nie wie, czym jest prawo. Nie ma pojęcia o filozofii prawa. Łącznie te trzy nominacje mają pokazać Polakom, że Kaczyński wszystko może. Że państwo to on. To się może podobać! I właśnie to, że może się to podobać, jest najbardziej niepokojące.

Nominacja pana Waszczykowskiego nie dziwi. Wiem, słyszałem, ale tu akurat traktuję tę nominację i człowieka jak otwartą kartę. On jest z dyplomacji. Ma wiedzę. Chciał być ministrem, marzył. Już teraz, godzinę po, widzę w nim coś najzupełniej nowego - spokój. Zdaje mi się też, iż ośrodkiem praktycznie sterującym polityką zewnętrzną będzie tandem, w którym partnerem (może to za wielkie słowo?) prezesa będzie pan prezydent, a nie pani premier i jej minister.

Reszta nie dziwi. Mocny politycznie minister spraw wewnętrznych. Kompetentna minister cyfryzacji. Może tylko trochę dziwi, ale przez zaskoczenie koncepcją, bez jakiegokolwiek specjalnej oceny duża liczba ministrów z Kancelarii Premiera. Może to dobrze, że rzeczywisty ośrodek decyzji jest włączony w formalną strukturę rządu. I tak przecież ten rząd ma nadpremiera, najzupełniej samodzielnego. Dla niego to wielka szansa. Jakiej nikt w nowożytnej historii Polski nie miał. Dla Polski ta jego wielka szansa tworzy też wielkie zagrożenie. Ale to, czy się one spełnią, zależy przede wszystkim od niego samego. Groźnie, ale z pewnością interesująco.

andrzej@intelgraf.com.pl

Dzisiaj jest Wtorek 06 listopada 2012. Imieniny Feliksa, Leonarda, Melaniasza



PASSA  
TYGODNIK SĄSIADÓW

WWW.PASSA.WAW.PL

ZAPRASZAMY

DO ODWIEDZENIA NASZEGO PORTALU

## Warsztaty plastyczne w S.P. 323

**W ramach realizowanego przez p. Jacka Ojędę od kilku lat projektu „ Obecność Galerii Działań S.M.B. Urсынów w szkołach” uczniowie klasy I h wraz z wychowawcą p. Krystyną Kaspryk uczestniczyli w spotkaniu i warsztatach plastycznych z p. Dorotą Suwalską - malarzką, ilustratorką i pisarką.**

Pierwszoklasiści zapoznali się z Jej twórczością. Z ogromnym zainteresowaniem słuchali opowieści o tym jak powstają książki. Dowiedzieli się o zawodach związanych z ich tworzeniem. Pani Dorota Suwalska w interesujący sposób opowiadała o swojej drodze artystycznej, o książkach, których jest autorką i ilustratorką.

Następnie dzieci zaproszone zostały do wykonania prac kalkografią - nową, zupełnie nieznaną techniką. Każde wycinało z papieru dowolne kształty według własnej wyobraźni i pomysłu. Im



FOTO DARIUSZ KONDEFER

więcej było ornamentów, wzórów tym praca zapowiadała się ciekawiej. Następnie uczeń podchodził do stanowiska, gdzie p. Dorota za pomocą kalki i żelazka wyczarowywała z wycinanki dziecka bajkowe obrazy. Na koniec zorganizowano wystawę, która pokazała, że wystarczy dziecko trochę wycispirować a stworzy ciekawe prace.

Było to bardzo owocne i ciekawe spotkanie. Mamy nadzieję na dalszą współpracę. Dziękujemy Wydziałowi Kultury m.st. Warszawy za życzliwość i wsparcie dla dzielnicy Ursynów w edukowaniu młodego pokolenia.

Grono Pedagogiczne  
Szkoły Podstawowej nr 323  
im. Polskich Olimpijczyków

Niebo płacze nad warszawskim sportem...

# Urzedników to nie obchodzi

Tego dnia lało jak z cebra, a pod zamkniętą dla młodzieży bramą nieczynnego już obiektu WKS Gwardia przy Raclawickiej zebrała się grupa desperatów, domagających się ratowania niszczonego przez władze sportu warszawskiego.

Wśród demonstrantów znaleźli się mistrz olimpijski w boksie (Montreal 1976) Jerzy Rybicki, mistrz olimpijski w piłce nożnej (Monachium 1972) Jerzy Kraska oraz dwójka wicemistrzów z Moskwy 1980 - Urszula Kielan (skok wzwyż) i Andrzej Supron (zapasy).

Rybicki trafnie zauważył, że nawet niebo płacze nad warszawskim sportem, znokautowanym przez decydentów i szczebla miejskiego, i szczebla państwowego. Bo kluby szkolące zawodników pod kątem sportu wyczynowego nie znajdują w mieście zrozumienia - wyjąwszy oczywiście piłkarzy Legii, którym miasto zafundowało za blisko pół miliarda złotych nowy stadion, oraz łyżwiarzy szybkich, którzy mają zagwarantowane zadanie toru na Stegnach. Jak na ironię, obie inwestycje nie rozwiązują głównych problemów, związanych ze sportem wyczynowym w stolicy. Legia bowiem powinna grać nie przy Łazienkowskiej, lecz na supernowoczesnym i znakomicie położonym komunikacyjnie Stadionie Narodowym, lodowe Stegny zaś to frajda dla garstki entuzjastów, jakkolwiek dobre i to, bo zawsze lepszy rydz niż nic.

Tymczasem nie ma warunków do rozwoju dwu podstawowych dyscyplin plenerowych: piłki nożnej i lekkoatletyki. Pełnowymiarowe boiska piłkarskie są jedne po drugim likwidowane - samo zamknięcie stadionu Gwardii oznacza utratę trzech placów. Nie ma już dwu takich boisk na terenie Warszawianki. Niedawno chciano też zlikwidować futbolowe boisko Varsovii koło Mostu Gdańskiego, a dwa boiska Spójni koło Centrum Olimpijskiego już dawno straciły piłkarsko-lekkoatletyczną funkcję. Na Woli idzie pod zabudowę biurową czy też mieszkaniową stadion Sarmaty. Nie



wiadomo, co będzie ze sportowym kompleksem Skry przy Wawelskiej, gdzie klubowi zapaleńcy położyli nowy tartan na stadionie lekkoatletycznym, którego trybuny są kompletnie zrujnowane. Klub jest oblegany przez komorników, bo miasto - wbrew swojej oficjalnej strategii - zamiast go wespół, próbuje zadasić.

Podobnie podchodzi się do działalności innych klubów z wielkimi tradycjami. Dlatego pod bramą Gwardii - obok prezeski tego klubu Małgorzaty Terleckiej-Fischer - protestował prezes Skry, a jednocześnie trener rekordzisty świata w rzucie młotem Anity Włodarczyk - Krzysztof Kaliszewski, protestowali inni prezesi. Bo powody do narzekania

mają i Orzeł, i Hutnik, i Warszawianka, i Marymont, i Olimpia, i Okęcie...

Polcja organizuje wciąż akcje uświadamiające młodzieży zagrożenia wynikające z używania narkotyków i walczy ze stadionowymi chuliganami. Zamiast rozróbek doradza uprawianie sportu. Ale 1000 sportowców, trenujących na zarządzanych

przez policyjne instancje obiektach Gwardii, wyrzucono na zbyte pysk i los tych młodych ludzi ani stróżów prawa, ani władz miasta, ani też kolejnych ministrów spraw wewnętrznych, a także ministrów sportu - nie interesuje.

Obok chętnych do trenowania futbolu i lekkoatletyki w rozpaczliwej sytuacji znajdują się więc warszawscy adepci siatkówki, koszykówki, piłki ręcznej, boksu, judo, zapasów, pływania, kolarstwa... Nawet całkiem niezłe rozwijający się i bardzo pożyteczny baseball został w Warszawie dobity. Sport wyczynowy w mieście na głowie stoi i już nie wiem naprawdę, kto ma interes w udostępnianiu wspomnianego stadionu komunalnego przy Łazienkowskiej - spółce, która miast Legii, opartej przede wszystkim na warszawskim narybku piłkarskim, proponuje nam oglądanie zbieraniny przeciwnych graczy, tworzących swego rodzaju Legię Cudzoziemską.

W minionym 25-leciu zajęta rozgrywkami politycznymi Rada Warszawy całkiem nieodpowiedzialnie podeszła do spraw sportu wyczynowego i nie zadbała właściwie o utrzymanie i modernizację obiektów. Teraz mamy tego oplakane skutki. Zrozpaczony z powodu wygnania bokserów i z Raclawickiej, i z Hali Mirowskiej, zwanej Hala Gwardii, mistrz Jerzy Rybicki nie kryje rozgoryczenia, określając to, co zrobiono ze sportem w stolicy, ostrymi słowami: - To hańba dla Warszawy. I trudno się z nim nie zgodzić.

Gwardyjskie niedobitki urządziły swoją część akcji ratunkowej pod hasłem "Piszemy nową historię" jako drugi etap niedawnego protestu, zorganizowanego w hali Skry. Wątpię jednak, żeby jakiegokolwiek słowa mogły znaleźć zrozumienie u dotychczasowych decydentów. Ciekawe, jak by to spojrzał nowy Sejm i jak by zareagował nowy prezydent RP, który na Stadionie Narodowym tak chętnie bratał się z piłkarzami reprezentacji Polski po ich zwycięstwie nad Irlandią...

Maciej Petruczenko

## Fredo Ojda w Galerii XX1

Fredo Ojda w swojej nowej realizacji korzysta z formuły *environment*; tworzy całość z elementów, które w pierwszej chwili mogą wydawać się należące do zupełnie odrębnych dziedzin rzeczywistości.

Zestawia obok siebie przeniesioną z natury kępę roślin, uproszczony rysunek na ścianie, geometryczny obiekt oraz dźwięk. Proponuje doświadczenie ich w sposób łączny, jako wspólnie tworzących ogólniejszą perspektywę poznawczą, pomocną w refleksji nad tym, co tradycyjnie nazywane jest naturą.

Bowiem natura nie jest już dziś tym, czym była. Nie tylko dlatego, że zmieniły ją ludzkie cywilizacje, ale także dlatego, że zyskujemy coraz szerszą świadomość, jak bardzo nasze doświadczenie natury przeniknięte jest tym, co w nas ukształtowała kultura: naszymi wyobrażeniami, artystycznymi praktykami i pojęciową wiedzą. Fredo Ojda przedstawia rodzaj pejzażu wewnętrznego, w którym rozpoznać możemy znaki natury i kultury we wzajemnym powiązaniu. Na gruncie teorii związków to prowadzi do upowszechniającego się już pojęcia i terminu naturokultura, a tu przedstawione zostały w postaci konkretnych kształtujących doświadczenie podmiotu.

Grzegorz Borkowski



W epoce ekspresji, hałasu i licytacji krzyku Fredo Ojda stara się postępować wprost przeciwnie: jego prace są maksymalnie ściszone i skrajnie oszczędne w gestach. Stara się nie powędzić chaosu współczesnego świata. Nie dąży do burzenia i budowania od podstaw, ale do ochrony świata takiego, jakim on jest. Jest jednym z pierwszych artystów w Polsce, który zaczął uprawiać sztukę wiążącą się z ochroną świata ginącego na skutek różnych zjawisk cywilizacyjnych.

Jerzy Ludwiński

Wystawa czynna do 21 listopada, wt, śr, pt. 11.00-17.00, czw. 13.00-19.00, sob. 11.00-15.00. Galeria XX1, al. Jana Pawła II 36.

## Wrażenia po koncercie Sławomira Kosińskiego

# Gadu, gadu nocą...

W siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej w Piasecznie odbył się koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Sławomira Kosińskiego - artysty znanego już piaseczyńskie publiczności.

Recital zaplanowany był na godzinę 18:00, jednak pierwsi goście zaczęli się pojawiać na długo przed umówionym czasem. Sympatyków dobrej sztuki nie zraziła ponura, typowo jesienna pogoda i niska temperatura powietrza, skromna sala biblioteki wypełniła się widzami (dosłownie!) po brzegi!

Sławomir Kosiński zaprezentował publiczności wiele znanych i lubianych utworów, a najślawniejsze to z pewnością „Jesteśmy na czasach” Wojciecha Młynarskiego i „Ludzkie gadanie” oraz „Niech żyje bal” Maryli Rodowicz (ze słowami Agnieszki Osieckiej). Nie zabrakło przebojów Leonarda Cohena czy Franka Sinatry, a także utworów z repertuaru zespołu Czernony Tulipan. Sławomir Kosiński pokusił się także o zaśpiewanie piosenek, do których teksty wyszły spod pióra ks. Jana Twardowskiego. Podczas koncertu nie mogło zabraknąć także ak-

centu w postaci kompozycji własnej artysty. Publiczności, złożonej z reprezentantów zarówno młodego, jak i tego starszego pokolenia, podobały się wykonania artysty. Goście nucili znane refreny. Wbrew obawom organizatorów, mała przestrzeń między pieśniarzem a publicznością, już teraz niespotykana, wytworzyła wspaniałą atmosferę. Wszyscy miłośnicy poezji śpiewali słowami mistrza Jonasza Kofty:

„Bo gdy się milczy,  
milczy, milczy  
to apetyt rośnie wilczy  
na poezję, co być może  
drzemie w nas...”

W antraktach bibliotekarka, z cichą uwagą „mamy tu wszystko”, donosiła z półeczki z poezją książki tych autorów, których utwory były akurat wykonywane, co widzowie przyjmowali z entuzjazmem. Po koncercie książki trafiły natychmiast do wielu zainteresowanych.

Koncert „Gadu, gadu nocą...” był drugim wydarzeniem kulturalnym w Powiatowej Bibliotece Publicznej, zorganizowanym w cyklu „Piwnica pod Barankami”. Pierwszą imprezą pod tą



banderą był majowy wieczór z musicaliem, w którym piosenki śpiewała młoda i utalentowana mieszkanka Piaseczna, Anna Wojtyńska.

Powiatowa Biblioteka Publiczna już planuje kolejne imprezy kulturalne. Bibliotekarka serdecznie zaprasza do siedziby biblioteki przy ulicy Chyliczkowskiej 12 do aktyw-

nego korzystania z księgozbioru i do uczestnictwa w nadchodzących wydarzeniach. Więcej informacji należy szukać na stronie WWW placówki: <http://pbp-piaseczna.eu> oraz na Facebooku: <https://www.facebook.com/Powiatowa-Biblioteka-Publiczna-w-Piasecznie>.

Paulina Kopczyńska

**PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA**  
**MICRODENT**  
ROK ZAŁ. 1990

## KOMPLEKSOWA OPIEKA STOMATOLOGICZNA

- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA
- KORONY PEŁNOCERAMICZNE
- PROTEZY BEZKLAMROWE
- IMPLANTY
- LECZENIE BEZWIERTŁOWE
- LECZENIE PARODONTOZY
- STRZYKAWKA BEZIGŁOWA
- GABINET DZIECIĘCY
- RADIOWIZJOGRAFIA

200 m od  NATOLIN**Meander 22****☎ 22 648 77 55**

www.microdent.pl

### FINANSE

**POŻYCZKA** do 25 000 zł,  
tel. 663-271-508

**POŻYCZKI** w 24H (także z komornikiem), 790-564-948

### POŻYCZKA

Nawet w 24 godziny!

do 25 000 zł szybko i uczciwie

**(510 827 840)**

www.pozyczkiwarszawa.procredit.pl

\*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

**PROFI CREDIT**  
Twoje pieniądze

### KUPNO-SPRZEDAŻ

#### ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ

ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129

**ANTYCZNE** meble, obrazy, srebra, platery, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, 601 336 063

#### KUPIĘ

każde elektronarzędzia oraz każdy inny sprzęt budowlany. Odbiór osobisty. Tel. 690-613-031

**SKUP** książek, dojazd, 509-548-582

### SKUP ZŁOMU

metale, żelazo, akumulatory, kable

#### KORZYSTNE CENY

Warszawa-Jeziorki, ul. Karczukowska 89

(obok nowej Biedronki)

tel. 22 894-55-35, 604-522-155

### LOKALE

**BEZPOŚREDNIO** za gotówkę, zadłużone, obciążone dowolnym problemem prawnym. Możliwość zamiany. Tel. 535-525-555

#### DO WYNAJĘCIA

lokal w Magdalence 1890 m<sup>2</sup> gastronomia, kosmetyka, usługi, tel. 508-092-657

**KUPIĘ** mieszkanie: zadłużone; z lokatorem; z problemem prawnym, tel.: 796-796-596

### WYNAJMIĘ

Każde Ekspresowo, 500-30-30-90

### MOTO

#### AUTO SKUP

Warszawa  
501-291-812

### OPONY - WYMIANA

**NAPRAWY BIEŻĄCE**  
PROSTOWANIE FELG - SPAWANIE  
AUTO-GEO-SERWIS  
ul. Baletowa 73 (przed st. Dawidy)  
(22) 643 97 62 - 501 106 436

### NAUKA

**AA ANGIELSKI**, 503-765-393  
**ANGIELSKI** - konwersacje, 600-309-448

**FIZYKA, MATEMATYKA**, pedagog, 609-41-66-65  
**HISZPAŃSKI**, 507-087-609  
**MATEMATYKA**, 22 641-82-83  
**MATEMATYKA, FIZYKA**, 22 649-40-27, 691-502-327

**MATEMATYKA, FIZYKA, CHEMIA**, dojeżdżam, 504-057-030

**MATEMATYKA**, algebra, statystyka, logika, fizyka. Skutecznie, 537-237-637

#### NIEMIECKI

doświadczenie, dojeżdżam, 602-571-204

Pomoc i nauka w obsłudze  
**KOMPUTERA, INTERNETU i KOMÓRKI.**

Osoby starsze  
**PROMOCJA!**

Student. tel. 533-404-404

### NIERUCHOMOŚCI

#### DZIAŁKA

budowlana 1000 m<sup>2</sup> tanio Prażmów, 602 77 03 61  
**GRUNT** rolny 2 ha lub 7 ha Prażmów, 602 77 03 61  
**MIESZKANIE** 73 m<sup>2</sup> 3 pokoje, Piaseczno, 609 264 795

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:

**Pełną ofertę wraz ze zdjęciami otrzymasz drogą mailową.**  
Tel.: 534 535 120; 601 720 840, www.vanderzal.oferty.net

#### Apartamenty:

- **Mieszkanie** 96 m<sup>2</sup> z garażem, 3 sypialnie, salon otwarty z kuchnią, III p. z windą. Przepiękny apartament, ul. Cynamonowa.
- **Warszawa-Kabaty**, ul. Jerzego Zaruby, 5 pokoi o pow. 127 m<sup>2</sup>, V p. winda, 2000 r. bud., duży 54 m<sup>2</sup> taras, piwnica i garaż w cenie. Zdjęcia i plan apartamentu drogą mailową. Klimatyczne mieszkanie w pięknej, cichej okolicy, 300 m od lasu, blisko metro. Apartament jak bajka. Cena 1 mln 350 tys. zł do niewielkich negocjacji.

- **Warszawa-Ursynów**, ul. Bociania. Mieszkanie 2-poziomowe, nietypowe, robione przez arch.wnętrz. Mieszkanie po remoncie w 1995 r.. Cena 1 mln 100 tys. zł do negocjacji.

- **Warszawa-Ursynów**, ul. Bekasów, 103 m<sup>2</sup>, piękny design, 4 pok. Cena 1 mln 100 tys. zł

- **Ursynów-Kabaty**, pow. 126 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, 2 miejsca garażowe, piękne. Cena tylko 947 tys. zł.

- **91 m<sup>2</sup>**, cudny, 4 pok., garaż na 2 sam. + piwnica w cenie, do wejścia, odrębna własność lokalu, księga wieczysta. Tylko 995 tys. zł.

- **2-poziomowy**, Miasteczko Wilanów, ul. Sarmacka, 113 m<sup>2</sup>, w bud. basen i sauna, 2 tarasy (53 m<sup>2</sup> i 15 m<sup>2</sup>). Tylko 1 mln 170 tys. zł.

- **Wilanów**, Branickiego, 98 m<sup>2</sup>, III p. z windą, po generalnym remoncie. W cenie garaż. Cena 999 tys. zł.

- **Miasteczko** Wilanów, ul. Kazachska, 69 m<sup>2</sup>. Cena 530 tys. zł.

#### Mieszkania:

- **Ładne** mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, Sadyba, I p., super okazja! Tylko 340 tys. zł. Wyłączność Agencji

- **Konstancin**, mieszkanie 62 m<sup>2</sup> na siedlu strzeżonym, z garażem podziemnym w cenie. Przepiękny design, komfortowa kuchnia z jadalnią. Cena tylko 440 tys. zł. Okazja! Mieszkanie jak bajka!

- **Mieszkanie** 50 m<sup>2</sup>, 3 pok. Żoliborz, cudowna lokalizacja, 7 min do metra. Cena tylko 359 tys. zł do negocjacji. Posiada odrębną własność lokalu i księgę wieczystą.

- **Mokotów**, ul. Gotarda, 2 pok. z kuchnią, 52 m<sup>2</sup>, IV p., winda. Bardzo ciche, gotowe do wejścia. Tylko 335 tys. zł.

- **Wilanów**, ul. Kazachska, 2 pok. o pow. 51 m<sup>2</sup>, III/III z windą, 2009 r. bud. Balkon. Odrębna własność lokalu. Cena 440 tys. zł. do neg.

- **Żoliborz**, mieszkanie 3 pok., ul. Perzyńskiego. Cudowna lokalizacja, 7 min od metra. Generalnie mieszkanie do lekkiego remontu. Instalacja gazowa i wod.-kan. po remoncie. Przepiękny parkiet dębowy. Do mieszkania przynależy piwnica, jak też zewnętrzne miejsce postojowe. Mieszkanie posiada wyodrębnioną własność lokalu z księgą wieczystą. Tylko 359 tys. zł do negocjacji. Super okazja!

#### Domy:

- **OKAZJA! 1/2 bliźniaka**, wygląda jak dom wolnostojący, Wilanów, ul. Syta, super wyk., cena 1 mln 650 tys. zł.

- **Dom** 360 pow. użyt. 1000 m<sup>2</sup> działki, starodrzew, piękny ogród, tylko 1 mln 450 tys. zł. Do neg. Super okazja!!!
- **Dom** ca 600 m<sup>2</sup> na działce 3500 m<sup>2</sup>, warty wg operatu szacunkowego 3 mln 400 tys. zł. Obecna cena 1 mln.700 tys. zł.

- **Dom** w Konstancinie, 1100 m<sup>2</sup> z basenem. Na działce 5317 m<sup>2</sup>. Strefa A. Cena tylko 3,5 mln zł., sama działka warta 3 mln zł.

- **Dwie** rezydencje z basenami, Konstancin, Strefa A. Działka odlotowa, starodrzew. Cena 6 mln i 6 mln.900 tys. zł. do wejścia.

- **Ursynów** segment, ul. Nowoursynowska, 2006 r. bud., 153 m<sup>2</sup>, cudowny design. Przepiękny!. Cena z garażem 1 mln.25 tys. zł. Wielka okazja.

#### Działki:

- **Gmina** Żabia Wola, działka 2300 m<sup>2</sup> w otulinie lasu, z domem ok. 100 m<sup>2</sup> z 1997 r. Super cena tylko 390 tys. zł.

- **Żabia Wola** - 10140 m<sup>2</sup> działki gruntu podzielone na 3 działki budowlane: 2 x 3000 m<sup>2</sup> i 1 x 4140 m<sup>2</sup>. Media: woda gminna, prąd, telefon, własna oczyszczalnia ścieków. Bez gazu. Działki w otulinie lasu. Cena 60 zł za 1 m<sup>2</sup> do negocjacji.

- **Piaseczno**, działka gruntu o pow.5772 m<sup>2</sup>. Przeznaczenie: pod bud. jednorodzinne i wielorodzinne, np. szeregowce, jak też rezydencjonalne oraz pensjonatowo-mieszkalne. Wysokość zabudowy do 12 m. Świetna oferta dla deweloperów, a także inwestorów pod luksusowe rezydencje!!! Pełna dokumentacja w Agencji, zdjęcia na żądanie drogą mailową. Cena tylko 170 euro za 1 m<sup>2</sup>. Dojazd asfaltem. Przepiękna lokalizacja, cisza, spokój. Działka narożna róg Partyzantów i Pomorskiej. Wyłączność Agencji. Tylko poważne oferty. **Super okazja!!!**

- **SUPER, SUPER, SUPER okazja!!! Konstancin** niezabudowana działka o pow. gruntu 6 ha. Strefa A. Blisko tężni. Szczegóły tylko telefonicznie. Tylko poważne oferty od deweloperów lub inwestorów.
- **WARSZAWA WŁOCHY** - magazyn do wynajęcia 140 m<sup>2</sup>, ocieplany, biuro. Cena tylko 4500 zł.

#### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie szuka dla swoich klientów:

**mieszkań, apartamentów, domów, rezydencji, niezabudowanych działek gruntu (miał widziany Konstancin) w południowej części Warszawy.**  
Tel. 534 535 120; 601 720 840, www.vanderzal.oferty.net

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zal" pilnie poszukuje kawalerek i mieszkań dwupokojowych do kupna bezpośrednio,**  
tel. : 534-535-120; 601-720-840, www.vanderzal.oferty.net

### POGRZEBOWE

**TÓBIASZ** USŁUGI POGRZEBOWE 24h  
www.tobiasz24.pl  
ul. Rzymowskiego 35 tel. 022 374 33 00  
tel. 0-691 193 581

### Usługi Pogrzebowe URSYNÓW

Tel. 24h: ☎ 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
☎ 22 499 20 01  
www.pogrzebyursynow.pl

### PRACA

**FRYZJERCE**, 501 143 827  
**POMOC** kuchenna do pracowni garmazeryjnej Mysiadło, tel. 603 68 65 61  
**SP 310**, ul. Hawajska 7 (Ursynów) zatrudni na 1 etat sprzątaczkę. Tel. kontaktowy: 22 641-15-59

### USŁUGI

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
18zł/h, 24H  
Dojazd 0 zł  
506 480 505

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
504 617 837  
24h/7 DOJAZD i EKSPERTYZA 0zł

telewizory  
monitory  
notebooki  
LCD  
DVD  
VIDEO  
sprzęt audio  
projektor multimedialne  
22 649 68 43  
668 108 222  
www.elvid.com.pl

**ANTENY**, 603-375-875  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588  
**BIURO RACHUNKOWE**, 606-234-106

**CYKLINOWANIE** parkietu, bezpyłowo. Układanie, Profesjonalnie, z gwarancją, 601-347-318

**DEZYNSEKCJA**, 606-652-601  
**DEZYNSEKCJA**, skutecznie, 22 642-96-16

**DOCIEPLANIE** poddaszy - solidnie, 501 624 562

**DOMOFONY**, 603-375-875  
**ELEKTROAWARIA**, 507-153-734

**ELEKTRYK**, instalacje nowe, remonty, awarie, wideodomofony. Solidnie, terminowo, 501-377-094

**ELEKTRYK** - kuchnie, 507-153-734  
**GLAZURA**, remonty, 796-664-599  
**HYDRAULIKA**, remonty, 602-651-211

**KANCELARIA PRAWNA**  
Marta Bisińska

Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych

udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań

tel. 602 134 102

**KOMPUTEROWE**, Bartek, 608-221-727

**KOMPUTERY** - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

**KOMPUTERY** serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9 tel. 22 644-26-05 601-737-777

**KRATY**, tel. 603-349-374

**KRAWCOWA**, ul. Kulczyńskiego 9, tel. 692-101-784

**MALARSKIE**, remontowe, 695-508-314

**MALARSKIE**, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259

**MALOWANIE**, 722-920-650  
**MALOWANIE**, gipsy, panele, 609-394-164

**MALOWANIE**, gładź, 505-73-58-27

**MALOWANIE** mieszkań, 605-083-202

**MALOWANIE**, szpachlowanie, remonty, 508-321-008

**NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA**  
DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki**  
(22) 641-39-13  
603-584-876

**AAA NAPRAWA** pralek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

**NAPRAWA** - lodówki, pralki, 502-562-444

**NAPRAWA** lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

**NAPRAWA** pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888

**NAPRAWA TELEWIZORÓW**, 502-288-514

**NAPRAWA TELEWIZORÓW** 22 641-80-74

**OKNA PCV**  
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3  
tel.: (22) 641 88 68

**PROFESJONALNE** czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

**PRZEPROWADZKI TANIO**  
535-170-170

**PRZEPROWADZKI** tanio, solidnie 501-535-889

**REGULACJA** i konserwacja okien i drzwi, 508-321-008  
**REMONTOWO** - budowlane, ogrodzenia, tel. 513 137 581

**REMONTY, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE**, itp. 608-303-530

**STOLARSTWO**, 505-935-627  
**SZKLARSKIE**, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202  
**ŚLUSARSTWO**, kraty, balustrady, konserwacje, spawanie aluminium, 601-36-22-82

**TAPICER** 694-158-973

**WIERCENIE**, KARNISZE, itp. 608-303-530

**WYLEWKI** agregatem, 668 327 588

### WRÓŻBY

**WRÓŻKA**, 22 648-68-41, 602-731-299

### ZDROWIE

### LECZNICA „IZIS”

ul. Pasaż Stoklosy 11, przy Ursynów  
czynne pon-pt w godz. 8-20 tel. 22 643 40 42

**Lekarze różnych specjalności**

OKULIŚCI – kompleks badań  
NEUROLOGI – komputerowe EEG  
ENDOKRYNOLOG – promocja badań tarczycy

Ceny wizyt od 80 zł

EKG – 30 zł USG – 80 zł ECHO serca – 80 zł  
Medycyna pracy – orzeczenia 80 zł  
Prawo jazdy – orzeczenia

Badania laboratoryjne konkurencyjne ceny

### STOMATOLOGIA PROTETYKA

**RABATY -20%**  
Zapisy telefoniczne codziennie  
501 231 853  
Al. KEN 95  
(Metro Stoklosy)  
www.extradent.waw.pl

**ALKOHOLOWE** odtrucia, Esperal, tanio, 22 613-98-37, 22 671-15-79

**DIETA HERBALIFE**, gwarancja, konsultant Michał Łuczynski 601-313-313

**LEKARZ** seksuolog, 22 825

Co i kto

**Dom Sztuki SMB „Jary”**  
ul. Wiolinowa 14  
tel./faks 22 643 79 35

**Piątek, 13 listopada, 18.00:** Galeria Domu Sztuki zaprasza na wernisaż wystawy fotograficznej „Photophone Art. Otwieramy wyobraźnię” prezentującą zdjęcia artystyczne, wykonane telefonami komórkowymi. Wstęp wolny.

**Niedziela, 15 listopada, 16.00:** Teatr Za Daleki w Domu Sztuki zaprasza dzieci na bajkę „Kot w butach” wg utworów Charlesa Perraulta i Jana Brzechwy. Bezpłatne karty wstępu – w kasie Domu Sztuki od czwartku, 12 listopada, od godz. 17.00.\*

**Niedziela, 15 listopada, 18.00:** seans filmowy z cyklu „W Starym Kinie ze Stanisławem Janickim”. W programie jeden z najwybitniejszych polskich filmów z okresu międzywojennego – dramat obyczajowy „Dziewczęta z Nowolipiek” wg powieści Poli Gojawiczyńskiej (Polska 1937, reż. Józef Lejtes, w roli gł. Elżbieta Barszczewska). Wstęp wolny.\*

Dom Sztuki zaprasza dzieci w wieku 7-11 lat na zajęcia szachowe, które będą odbywać się we wtorki, w godzinach 17.00-17.45, począwszy od 17 listopada. Zapisy: telefonicznie, pod numerem 604 699 043.

Modelarnia Lotnicza SMB „Jary” (ul. Służby Polsce 1) zaprasza na zajęcia modelarskie od poniedziałku do piątku w godz. 16.00-20.00 (dzieci i młodzież) i 15.00-21.00 (dorośli).

\*Sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

**Dom Kultury Stokłosy**  
ul. Lachmana 5  
tel. 022 855 35 17

**14 listopada (sobota)** w Domu Kultury Stokłosy wystąpi Zespół Reprezentacyjny. Grupa muzyczna tworzona przez dziennikarzy Filipa Łobodzińskiego i Jarosława Gugę, wykona interpretacje utworów czołowych przedstawicieli poezji śpiewanej. Początek koncertu o godzinie 19:00. Występ

sfinansowano ze środków Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy.

**15 listopada (niedziela)** finał konkursu „Klawe piosenki”. Rozdania nagród i konkurs laureatów o godzinie 19.00. Wstęp wolny. Przedsięwzięcie współfinansowane ze środków m.st. Warszawy.

**Dom Kultury SMB „Imielin”**  
ul. Dereniowa 6  
tel./fax 22 641 19 15

**13 i 14 listopada** (piątek, sobota) od 17.00 - Warsztaty Rockowe iM Granie – ćwiczenia i konsultacje z muzykami w grupach i na scenie

gitarę elektryczną - Piotr Bajus  
gitarę basową - Andrzej „Pierwiastek” Potęga  
wokala - Paweł „Piecyk” Piecuch  
perkusja - Piotr Jabłoński

Wstęp wolny, info: Małgorzata Wiercińska 504 703 087.

**20 listopada (piątek) godz. 18** – w ramach TYGODNIA SENIORA NA URSYNOWIE wystąpi ELENI z zespołem Kostasa Dzikasa.

Zaproszenia do odbioru w DK Imielin od 16.11 od godz. 12.00.

**21 listopada (sobota) godz. 18.00** – koncert „I znowu jesień...” w wykonaniu zespołu DEREN. Scenariusz i reżyseria - Krystyna Wysocka-Kochan, opracowanie muzyczne - Franciszek Jasionowski. Wstęp wolny - zaproszenia do odbioru w Domu Kultury Imielin.

**Kluboteka**  
Dojrzałego Człowieka  
ul. Lanciego 13 lok U9,  
tel. 22 370 29 29

**12.11 czwartek, godz. 18:00** – KONCERT „ROSYSKIE I POLSKIE PIEŚNI I ROMANSE – XIX-XX wiek” – śpiewa EUGENIUSZ TIEMNIKOW (bas), akompaniament BOŻENA SITEK

**26.11 czwartek, godz. 18:00** – CYKL „KLUB PODRÓŻNIKA” – „IZRAEL”. Spotkanie z MAJĄ MALINOWSKĄ, projekt „Aktywni głową” współfinansowany przez Dzielnicę Ursynów m.st. Warszawy

**Klub JAR**  
ul. Koński Jar 6  
Tel. 789 052 823

Godziny otwarcia: pn.-ndz.: 15.00 do ostatniego gościa. Najbardziej imprezowe miejsce na Ursynowie reaktywowane! Znajdź nas na facebooku: <https://www.facebook.com/klubjarreaktywacja>

**Kościół św. Katarzyny**  
ul. Fosa 17

**27 grudnia godz. 19.00** – Il est né divin enfant... – Koncert kołęd francuskich i polskich. Katarzyna Bienias – sopran, Grzegorz Zycho-wicz – bas. Zespół Instrumentów Dawnych Ars Nova. Krzysztof Owczynik – kierownik artystyczny. W programie dawne kołedy francuskie i polskie oraz pieśni i teksty związane z okresem Bożego Narodzenia, utwory instrumentalne (XV-XVII w.). Wstęp wolny

**Czytelnia Naukowa nr XIV**  
ul. Lachmana 5  
tel. 22 855 52 20

**12.11 – czwartek** – spotkanie z prof. Andrzejem Karpińskim w cyklu „Walka o hegemonię w Europie od końca XV wieku po początek XIX wieku” pt.: „Eks-pansja polityczna Turcji w XVI-XVII wieku”.

**17.11 – wtorek** – spotkanie z p. Anną Reichert w cyklu „Dwu-dziesięciolecie międzywojenne w Warszawie - galeria, teatr i kino” pt.: „Aleksander Żabczyński – najślyniejszy amant kina międzywojnia”.

**19.11 – czwartek** – spotkanie w cyklu Wieczorów Czwartkowych z p. Jolantą B. Kucharską pt.: „Przedwojenna Warszawa – najpiękniejsze fotografie”.

**24.11 – wtorek** – spotkanie z prof. Krzysztofem Mrowcewiczem w cyklu „Gdy świat był młody – mity Greków” pt.: „Herosi: Herkules”.

**26.11 – czwartek** – spotkanie z dr Izabelą Winiarską w cyklu „Język – historia – kultura” pt.: „Boże Narodzenie w języku, literaturze i sztuce”.

Początek spotkań zawsze o godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!

**WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.**  
[www.winda.com.pl](http://www.winda.com.pl)

**Na życzenie Czytelników...**

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Kazimierz Pękała**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.

		9			2	8		
		6	3				7	2
				5			9	
			4	3				8
	4	2	6		8	7	9	
6				2	7			
		3			5			
7	6				3	5		
		5	2			6		

4				2				6
				7	1			
6	8	7	1					
						6	4	7
1		4	6		2	3		8
7	6	9						
					3	4	1	9
		3	7					
9				1				5

**Ważne telefony**

**Ursynów**

**Urząd Dzielnicy**  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Cantrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91

Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01

**Mokotów**

**Urząd Dzielnicy**  
ul. Rakowiecka 25/27

22 56 51 400  
22 56 51 402  
22 84 86 151

Urząd Skarbowy 999  
Pogotowie Ratunkowe 22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

**Wilanów**

**Urząd Dzielnicy**  
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000

Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
Policja 22 842 32 61  
Straż Miejska 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

**Piaseczno**

**Urząd Miasta i Gminy**  
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Starostwo 757 20 51  
Urząd Skarbowy 750 19 41  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Policja 535 91 93  
Straż Miejska 756 70 16...18 986  
Straż Pożarna 701 76 95  
Pogotowie Gazowe 986, 756 72 43  
Pogotowie Elektryczne 992  
701 32 20

Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne 603 309 399  
Pomoc Drogowa 756 20 10

**Konstancin-Jeziorna**

**Urząd Gminy**  
ul. Warszawska 32

756 48 10, 754 41 71  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie Ratunkowe 999, 756 75 11

**Lesznowola**

**Urząd Gminy**  
ul. Gminnej Rady Narodowej 60

757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70

Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9 756-75-11  
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 701-49-10

Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia w Mirokowie 756-15-92  
Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86

Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98, 757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna w Mirokowie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Centrum Informacyjno-Kontaktowy AA** (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

**Boramed** ul. Beli Bartoka 8, lok. U1 (wejście od Al. KEN) metro Ursynów

Rejestracja telefoniczna: (22) 53 53 600  
Godziny przyjęć: pon. - pt. 7 - 21, sobota 8 - 14  
[www.boramed.pl](http://www.boramed.pl)

**BADANIA USG** dorośli i dzieci

Piersi Węzłów chłonnych  
Tarczycy Stawów, więzadeł  
Jamy brzusznej i mięśni  
Stawów biodrowych u dzieci Dopplerowskie  
Przeziemiączkowe u dzieci i wiele innych

**PORADNIA CHOROÓB SZYJKI MACICY**

Cytologia Szczepienia przeciw wirusowi HPV  
Kolposkopia  
Profilaktyka Diagnostyka Leczenie

**SPECJALIŚCI**  
endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog,  
urolog, laryngolog, internista, pediatra,  
kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres

**GINEKOLOGIA**

Kompleksowe prowadzenie ciąży | Konsultacje ginekologiczne  
USG ciąży 2D/3D/4D | USG Ginekologiczne  
USG genetyczne | Cytologia  
Test PAPP-A | Antykoncepcja  
ECHO serca płodu | Wkładki  
Test Harmony | wewnątrzmaciczne

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF

**Wszechnica Żywniowa**

Wydział Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW  
zaprasza na prelekcję pt. „Otyłość u dzieci i nastolatków”

- perspektywa psychologa klinicznego”  
Prelekcję wygłosi dr hab. Joanna Radoszewska

Katedra Psychologii Klinicznej Dziecka i Rodziny, Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski  
Spotkanie odbędzie się: 18 listopada 2015 r. (środa), o godz. 17.30 w SGGW przy ul. Nowoursynowskiej 159c, na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji (zieleny budynek, nr 32), w Auli II. Wstęp wolny!!  
Dojazd autobusami: 148, 166, 185, 193, 503.  
Kontakt z organizatorką: telefon: 22-59-37-004  
e-mail: hanna\_wysoc-ka@sggw.pl  
strona internetowa: wszechnica\_zywniowa.sggw.pl

Allianz, INTER Vision, PZU, SIGNAL IDUNA, UNIQA, COMPENSA, SKOK ubezpieczenia, POLMED, TU ZDROWIE, MEDFOR LIFE

PROGRAM REGIONALNY NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI, Mazowsze, UNIA EUROPEJSKA

Oferta ważna od 12.11 do 19.11.2015 r.

www.eleclerc.pl

**E.Leclerc** **L** HIPERMARKET  
**URSYNÓW**



~~4,99~~  
**3,99**  
cena za 1 szt.

**Camembert/Brie**

Turek  
120 g  
cena za 1 kg = 33,25



~~43,99~~  
**11,99**  
cena za 1 kg

**Ser Brie**  
Euroser

**Super  
CENA**



~~31,99~~  
**21,99**  
cena za 1 kg

**Ser Gouda niemiecka**

Temar



~~2,99~~  
**2,19**  
cena za 1 szt.

**Mozzarella Goldsteig**

Jansen  
125 g  
cena za 1 kg = 17,52



~~9,99~~  
**8,99**  
cena za 1 kg

**Twaróg mielony**

sernikowy  
Piątnica

**Loteria!**

do wygrania bony: **500 zł, 1 000 zł, 2 000 zł**

**KIEDY ?**

Zapraszamy do udziału  
w **Urodzinowej Loterii**  
na terenie E.Leclerc Ursynów  
w dniach:  
**od 3 listopada 2015 roku**  
**do 15 listopada 2015 roku**

**JAK GRAĆ ?**

Wystarczy zrobić zakupy na określoną  
kwotę, aby wziąć udział w loterii:

od 100 zł do 199,99 zł = 1 los  
powyżej 200 zł = 2 losy

Następnie zeskanuj los za pomocą maszyny  
losującej i sprawdź czy wygrałeś!

**DO WYGRANIA !**

Bony zakupowe w E.Leclerc o wartości:

**Bon 10 zł, Bon 20 zł,**  
**Bon 30 zł, Bon 50 zł,**  
**Bon 100 zł, Bon 200 zł,**  
**Bon 500 zł, Bon 1000 zł**  
**Bon 2000 zł**

**E.Leclerc** **L** HIPERMARKET  
**URSYNÓW**  
www.eleclerc.pl

**KEN  
CENTER**



Godziny otwarcia hipermarketu  
pon. - czw. 9.00 - 21.30  
piątek 9.00 - 22.00  
sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii  
pon. - sob. 10.00 - 21.00  
niedziela 10.00 - 20.00